



Kurier Międzyrzecki

STYCZEŃ '95
Rok V Nr 1/47
Cena 6000 zł

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



Meseritz.

BANK POWIATOWY
- obecnie ul. Świerczewskiego

FOT. R. PATORSKI

SYLWESTER POD RATUSZEM

Redakcja Kuriera

oraz

Burmistrz

Miasta i Gminy

zapraszają

MIESZKAŃCÓW PO RAZ CZWARTY
POD RATUSZ

31 GRUDNIA 1994R.

od godz. 23.45 do 1.00

NA WSPÓLNE POWITANIE

NOWEGO ROKU

ORAZ POKAZ OGNI SZTUCZNYCH

W numerze:

Międzyrzecz we wspomnieniach

Brutalna prawda o Międzyrzeczu

Wspomnienie o Zb. Orzeszce

Krzyżówka - Gigant

Lekkoatletyczna rodzina

**„Człowiek człowiekowi wilkiem
Lecz ty nie daj się zwilczyć
Człowiek człowiekowi bliźnim
Z bliźnim możesz się zbliżnić”**

(E. Stachura: Człowiek człowiekowi)

*Wszystkim mieszkańcom Gminy Międzyrzec
mam zaszczyt złożyć najserdeczniejsze
życzenia świąteczne i noworoczne.*

*Pragnąłbym, aby najbardziej rodzinne spośród
obchodzonych przez nas świąt - Boże Narodzenie -
zjednoczyło nas wszystkich w dążeniu do prawdy,
byśmy stawali się dla siebie coraz bardziej życzliwi,
byśmy zauważali krzywdę drugiego człowieka.*

*Niech każdy dzień Nowego Roku 1995
przysporzy nam wiele radości i szczęścia.*

BURMISTRZ

UCHWAŁA Nr IV/41/94

Rady Miejskiej w Międzyrzeczu Wlkp.
z dnia 29 listopada 1994 roku

**w sprawie zasad gospodarowania mieszkaniowym zasobem
gminy.**

Na podstawie art. 5 ust 3 ustawy z dnia 2 lipca 1994r. o najmie
lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. nr
105, poz.509)

uchwała się co następuje:

§ 1

Do czasu określenia szczegółowych zasad gospodarowania
mieszkaniowym zasobem gminy podtrzymuje się do realizacji
listę osób zakwalifikowanych do przydziału mieszkań komu-
nalnych stałych i zastępczych na 1994r.

§ 2

Zawarcie umowy najmu następować będzie przez Zakład Go-
spodarki Komunalnej i Mieszkaniowej po wskazaniu najemcy i
lokalu przez Burmistrza.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej

mgr inż. Kazimierz Puchan



ŚLUBY



- | | |
|--|---|
| 1. Stachowiak Bogdan i Skwarińska Krystyna | 6. Wójcik Dariusz i Lachowicz Agnieszka |
| 2. Sawicki Andrzej i Pietrasz Agnieszka | 7. Kudliński Piotr i Nawrocka Dorota |
| 3. Dymarczyk Zbigniew i Hładij Iwona | 8. Jaszczyszyn Andrzej i Nowak Lidia |
| 4. Nykiel Waldemar i Drożdżyńska Sylwia | 9. Rycharski Bogdan i Banaszaj Justyna |
| 5. Humeniuk Leszek i Kostrzewa Katarzyna | |

URODZENIA

1. Świątek Paweł Karol s. Bogdana i Ewy
2. Radomski Bartosz Mikołaj s. Krzysztofa i Bożeny
3. Daum Łukasz Wojciech s. Wojciecha i Joanny
4. Fabijańczyk Dominik s. Henryka i Krystyny
5. Galach Mateusz Rafał s. Jana i Elżbiety
6. Babula Michał s. Zbigniewa i Ewy
7. Sternik Adrian Leszek s. Andrzeja i Agnieszki
8. Bąbol Łukasz s. Ireneusza i Anety
9. Sztukiecki Patryk s. Mariusza i Ireny
10. Włodarczyk Daria c. Rafała i Józefy
11. Drzewiecka Anna Krystyna c. Pawła i Bożeny
12. Matuszak Aleksandra c. Romana i Teresy
13. Mistrzak Jakub Andrzej s. Andrzeja i Ewy
14. Szymajda Paulina c. Adama i Joanny
15. Jaruta Natalia Zofia c. Sławomira i Marii
16. Jasińska Paulina Agata c. Janusza i Doroty
17. Dowhan Marta Justyna c. Piotra i Izabeli



18 LAT KOŃCZĄ

- | | | |
|-----------------------|-------------------------|--------------------------|
| 1. Woszczyk Magdalena | 10. Nowakowski Jakub | 19. Żyła Agnieszka |
| 2. Bińczak Roman | 11. Urbanek Arkadiusz | 20. Koncewicz Beata |
| 3. Skiba Agnieszka | 12. Sawińska Justyna | 21. Cejba Elżbieta |
| 4. Janik Lidia | 13. Bielerzewska Edyta | 22. Wolski Przemysław |
| 5. Jankowski Mirosław | 14. Buczny Michał | 23. Simiński Radomir |
| 6. Leśniak Anita | 15. Kaczmarek Anna | 24. Salej Barbara |
| 7. Bręk Arkadiusz | 16. Stachowiak Piotr | 25. Kaczmarczyk Radosław |
| 8. Kubalska Katarzyna | 17. Chojnacki Sebastian | 26. Buchoska Diana |
| 9. Klarecka Marlena | 18. Dziobek Piotr | |



ZGONY

1. Jaros Józefa zam. Międzyrzec
2. Bartos Bartłomiej zam. Międzyrzec
3. Żyła Stanisław zam. Międzyrzec
4. Kostrzewa Edward zam. Wyszwanowo
5. Rojek Gertruda zam. Międzyrzec
6. Wener Antonina zam. Międzyrzec
7. Łobaczewska Władysława zam. Międzyrzec
8. Stankiewicz Wiktor zam. Międzyrzec
9. Patynko Aniela zam. Międzyrzec
10. Czumałowski Kazimierz zam. Wysoka
11. Story Antonina zam. Św. Wojciech
12. Wieczorek Teodor zam. Św. Wojciech
13. Simiński Władysław zam. Nietoperek
14. Kłodziński Tadeusz zam. Międzyrzec
15. Niewiadomski Edward zam. Międzyrzec
16. Popko Zofia zam. Międzyrzec
17. Kosior Józefa zam. Międzyrzec
18. Śledź Stanisława zam. Bukowiec
19. Śledź Włodzimierz zam. Międzyrzec



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Świder, SEKR. RED.: Joanna Szczotko,
ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, S. Cyraniak, D. Brożek, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec,
Zb. Melnik, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokołowska, J. Stopyra, A. Świder
J. Wiśniewski, E. Ziarkowski, A. Zientecka.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 18-02.
Nr konta: BS Międzyrzec 921246-72586-136-61

Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzeckiego" są poglądami autorów.

Ogłoszenia: 4.000 zł cm², 2.000 zł słowo, w kolorze 8.000 zł cm².

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Skład komputerowy: "A-Graf-Komp" Ireneusz Faliński Lubniewice-Suszyce 12/10/3 (10⁰⁰-21⁰⁰)

Druk: Max-Print, Kostrzyńska 1, Gorzów Wlkp.

„Z bocznego krzesła donoszę...”

Autostrada, czynsze i granaty

- czyli kolejna sesja Rady Miejskiej w Międzyrzeczu

W dniu 25 listopada odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Międzyrzeczu. Nadzwyczajna - nie dlatego, że działo się coś super niezwykłego, tylko tak nazywa się każda sesja Rady, która nie została uprzednio wpisana w normalny plan pracy. Ta właśnie sesja musiała się odbyć przed 1 grudnia z powodów wymienionych w tytule, a o granatach było przy okazji.

Obrazy odbyły się w sali Ratusza - początek 10.00. Obecnych było 23 radnych. Po (jak zwykle) regulaminowych sprawach przystąpiono do omówienia projektu uchwały „W sprawie zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy:.. Uchwała ta jest nieodzownie konieczna do podjęcia w terminie do 1.12.1994r. Jak wiemy z różnych publikacji autostrady w Polsce będą - jedna z nich to autostrada A-3 od Szczecina do Lubawki nad granicą czeską. Przez woj. gorzowskie będzie przebiegać 100 km trasy, a przez naszą gminę około 20. Autostrada będzie przeprowadzona między wsiami Kursko i Pieski, dalej między Kęszycą a Nietoperkiem i obchodzić będzie Kaławę od strony zachodniej aby dojść do Jordanowa. Tam - w rejonie Jordanowa A3 będzie łączyła się autostradą A2 (Świecko - Poznań - Warszawa). Również tam zaplanowano podstawowe rozjazdy z tych dwu autostrad do Międzyrzecza i Świebodzina. Autostrada, To pas o szerokości około 100 metrów - ale po to aby można było uwzględnić miejscowe warunki (pagórki, doliny, rzeki, lasy itp.) należy zagwarantować do dyspozycji i planistów i budowlanych pasy ziemi o szerokości po 200 m od środka jezdni - czyli 400 m. Taki pas został wpisany w plan zagospodarowania przestrzennego gminy. W ramach tego pasa nie wolno stawiać nowych budynków, prowadzić inne niż obecnie wykorzystanie terenu, nie wolno inwestować w trwałą zabudowę. Wiadomo, autostrada - to ogromna budowa, która na trwałe wpisze się w nie tylko w krajobraz, ale w podstawowe życie gminy. Będą więc nie tylko nowe wiadukty, ale również tzw „przepusty” gospodarcze (z pola na pole, ze wsi do wsi - to oczywiście pod autostradą, „przepusty” ekologiczne (dla zwierzyzny w lasach - bo autostrada będzie ogrodzona). Całość planów i budowy prowadzi Agencja Budowy Autostrad. Według przedstawiciela Biura Planowania w Gorzowie budowa ma być ukończona w ciągu 15 lat. Radni przegłosowali zmiany w planach ale z zastrzeżeniem - ograniczeniem czasowym - w ciągu 30 miesięcy muszą być zakończone wszystkie plany. Jeżeli w tym czasie prace wykreślające dokładny przebieg autostrady nie zostaną zakończone, trzeba będzie od nowa ubiegać się o zwolnienie ze strony Gminy na

zmianę planu. Na marginesie trzeba dodać, że budowa autostrady nie oznacza, że nie będzie w przyszłości obwodnicy - będzie, ale chyba też za 15 lat.

Drugi temat wymagający natychmiastowego załatwienia - to ustalenie różnicowanej stawki czynszu regulowanego powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych w Gminie. Od 1 stycznia obowiązują nowe, wyższe stawki za czynsz. Ustalono ich wysokość w zależności od klasy mieszkania (tych klas jest 6). Stawki są następujące:

1. Mieszkanie o wspólnym standardzie - w.c., łazienka, c.o. 6.000 za m kwadratowy
2. Mieszkanie z c.o. i z w.c. lub łazienką 5.400,-
3. Mieszkanie z łazienką i w.c. bez c.o. 5.100,-
4. Mieszkanie tylko z w.c. lub łazienką 4.500,-
5. Mieszkanie tylko z wodą i kanalizacją 3.600,-
6. Mieszkanie bez wody i kanalizacji 3.000,-

Do tych stawek są jeszcze ulgi. Mieszkanie poza miastem - minus 10% czynszu, z ciemną kuchnią - minus 10% czynszu, z wspólną łazienką - minus 10%, z wspólnym w.c. - minus 5%, mieszkanie w budynku socjalnym - zniżka do 30%. Uchwała ta jest ściśle związana z wprowadzeniem dodatków mieszkaniowych.

Kolejne trzy uchwały ściśle wiążą się z poprzednią: „O zasadach gospodarowania mieszkaniowymi zasobami gminy”, „W sprawie reorganizacji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Międzyrzeczu”, „W sprawie upoważnienia dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do wydawania decyzji administracyjnych w sprawie dodatków mieszka-

niowych”. Dla mieszkańców uchwały te oznaczają, że wszelkie sprawy mieszkaniowe należy załatwiać w ZGKiM.

Korzystając z obrad sesji podjęto jeszcze kilka uchwał. Powołano p. Józefa Spychałę do Komisji Przestrzegania Prawa i Gospodarki Finansowej jako członka spoza Rady. Dokonano pewnych korekt w uchwale budżetowej, a między innymi określono sposoby pokrycia niedoboru budżetowego środkami uzyskanymi z III emisji obligacji gminnych. Wyjaśniono także legalność wyboru v-burmistrza, który był wybrany w głosowaniu jawnym (na poprzedniej sesji). Aby nie komplikować i gmatwać spraw stosunkowo prostych - przeprowadzono kolejne tym razem w pełni zgodne z prawem głosowanie tajne. V-burmistrz został wybrany 16 głosami „za” i 2 „przeciw” przy 18 głosujących radnych - wynik potwierdził poprzednie głosowanie.

No i w końcu te granaty - to znaczy „materiały i wyroby pirotechniczne”. Uchwała **kategorycznie zabrania używania w miejscach publicznych „materiałów i wyrobów pirotechnicznych” przez osoby niepełnoletnie. Pełnoletni mogą je używać ale tylko w dniu 31 grudnia i 1 stycznia - ale z rozwagą.** Publiczne pokazy mogą się odbywać zawsze - ale po uzyskaniu pisemnej zgody burmistrza. **Jednocześnie zakazuje się prowadzenie handlu tymi artykułami na terenie targowiska.** Ale nie tylko handlu, bo w regulaminie targowiska również zakazuje się „używanie wyrobów pirotechnicznych powodujących huk, dym i ogień.

Kolejna sesja prawdopodobnie tuż przed Świętami, a może przed Sylwestrem. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia samych dobrych rzeczy, a w noc sylwestrową „huku, dymu i ognia” za zezwoleniem pisemnym burmistrza życząc Państwu i sobie

Maciej Sawczyn



OBWIESZCZENIE BURMISTRZA GMINY MIĘDZYRZECZ

Celem usprawnienia obsługi mieszkańców, wzorem innych gmin, zleciłem od 1 grudnia 1994r. obsługę kasową Urzędu Miasta i Gminy, w zakresie wszystkich wpłat gotówkowych na rachunek budżetu Gminy:

- Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu w Międzyrzeczu,
- Bankowi Powszechna Kasa Oszczędności w Międzyrzeczu.

Dokonując wpłaty w Gospodarczym Banku Spółdzielczym, nie trzeba wypełniać dowodu wpłaty. Czynność tę wykona pracownik Banku na podstawie decyzji w sprawie wymiaru podatku, faktury, aktu notarialnego lub innego dokumentu.

W Banku PKO należy wypełnić dowód wpłaty.

Za dokonane wpłaty w obu bankach wpłacający nie ponoszą dodatkowych opłat.

Burmistrz
Gminy Międzyrzecz
Władysław Kubiak

Dnia 26 listopada sala kina „Świt” wypełniona była po brzegi gośćmi świętującej swój jubileusz kapeli „Smyki”. Od samego początku publiczność bawiła się dobrze, czasem nawet zwracając uwagę na to, co działo się na scenie.

Wejście „Smyków” było wspaniałe. 22 śpiewaków-muzyków powitało nas radosną piosenką. Następne utwory były wykonywane bardzo dobrze. Dziewczęta śpiewające solówki mają piękne, dźwięczne głosy o brzmieniu świetnie pasującym do klimatu piosenek. Ze wszystkich „Smyków” promienieje zapał i radość śpiewania. Tak trzymać!

Historię kapeli przedstawiła p. Teresa Mazur.

Założycielką zespołu była p. Halina Miszczak. Bezpośrednim bodźcem była konieczność zaprezentowania zespołu wokalnemu-muzycznemu w Banku Miast: Śrem - Międzyrzecz w listopadzie 1974r. Początkowo w kapeli było 9 osób. Od 1977 pracę z kapelą prowadzi p. Florian Matuszy, który

jest również autorem wielu piosenek. Jak nas poinformował, w ciągu 20 lat przez zespół przewinęło się ok. 200 osób. W sumie było 400 koncertów w kraju i za granicą na wielu ważnych imprezach. Co roku kapela bierze udział w Ogólnopolskim Konkursie Kapel Podwórkowych zajmując czołowe miejsca. W uznaniu swoich osiągnięć otrzymała odznakę za zasługi dla województwa gorzowskiego.

W oficjalnej części koncertu zostały również przekazane jubilatowi życzenia i

gratulacje od Wojewody Gorzowskiego ze stosownym załącznikiem finansowym, od Burmistrza Miasta i Gminy M-cz (bez załącznika) oraz Prezydenta Berlina.

Oprócz jubilatów wystąpiły zaprzyjaźnione zespoły i soliści. Pięknie zabrzmiał akordeon w rękach Piotra Rojka, który zagrał „Humoreskę” L. Krasmana. Ładnie został wykonany przez H. Lewańską polonez Chopina. Niestety nie cała publiczność umiała tego uważnie wysłuchać. Tutaj apeluję: szanujmy każdego

protektorach w II grupie, jedna z dziewcząt nie zdążyła chyba zmienić traperek na pantofelki, a przecież walc wymaga lekkości. No, ale zatańczyła. Natomiast w III grupie razily, trochę zbyt „dorosłe” stroje u niektórych małych tancerek.

Najstarsi tancerze wzbudzili moją zazdrość i podziw. Ach, tańczyć choćby tak. Rosnąca temperatura sali podskoczyła gwałtownie z chwilą pojawienia się kapeli „Zza winkla” z Nowego Tomysła. Odrzucając wysublimowane subtelnosci

bawiłam się świetnie, szczególnie przy piosence „Wyplechtaj szkity w wemborku”. Co prawda jako kobieta starej daty widziałam bardziej estetyczne (też mogą być dowcipne) estradowe stroje niektórych pań.

Miłym i wzruszającym akcentem na zakończenie koncertu było spotkanie na estradzie założycielki zespołu z jej pierwszymi członkami. Osobiście zazdroszczę pani Halinie Miszczak kondycji i preencji. To widoczny przykład, że obcowanie z muzyką wpływa korzystnie na ludzi.

Wszystkim młodym artystom życzę sukcesów i zapału w dalszej pracy twórczej, a ich opiekunom i nauczycielom wytrwałości i wielu nowych pomysłów. Nam wszystkim natomiast, abyśmy obcu- jąc z dobrą muzyką złagodzili obyczaje.

Do następnych koncertów.

Do następnych koncertów.

Wiesława Murawska

WSPANIAŁY JUBILEUSZ



wykonawcę i innych słuchaczy, nawet jeśli nie jesteśmy entuzjastami wykonywanego utworu. Spróbujmy spokojnie wysłuchać, może zauważymy jego piękno. Rozmowy i inne hałasy bardzo deprymują wykonawcę i źle świadczą o kulturze publiczności.

Druga część koncertu była bardzo widowiskowa, wystąpiły grupy taneczne dziecięce i młodzieżowe. Tańczyli pięknie. Nawet najmłodszy tancerze z wdziękiem pokonywali zawiloci kroków i kroczków. Nieco rozbawił mnie walc na

UWAGA WYBORCY !

OGŁOSZENIE

Kolegium Rady Miejskiej w Międzyrzeczu informuje mieszkańców gminy, że od stycznia 1995r. wprowadza się DYŻURY RADNYCH w celu umożliwienia wyborcom łatwiejszego kontaktu z radnymi.

Dyżury pełnione będą w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w godz. od 14.00 - do 16.00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Międzyrzecz - pokój nr 11 (Biuro Rady Miejskiej)

Przewodniczący
Rady Miejskiej
mgr inż. Kazimierz Puchan

W KLUBIE GARNIZONOWYM**Kasety i bilard**

„Może nie posiadamy największej ilości filmów, ale z całą pewnością u nas są one najtańsze” - mówią w wypożyczalni kaset video, mieszczącej się w budynku Klubu Garnizonowego przy ul. Świerczewskiego 26. I nie ma w tym żadnej przesady - tylko tam można wypożyczyć jedną z 400 kaset video, płacąc jedyne 6 tys. zł. Nieco droższe są ostatnie „hity”, m.in. takie filmy jak „Człowiek demolka”, „Lista Schindlera”, „Naga broń 33 i 1/3”, czy „Wschodzące słońce”, których wypożyczenie kosztuje 8 tys. zł za jedną dobę.

Wypożyczalnia jest czynna od poniedziałku do piątku, w godz. od 16.00 do 19.00 oraz w soboty w godz. od 14.00 do 17.00. I nie jest to jedyna oferta Klubu w dziedzinie rozrywki. Codziennie w godz. od 13.00 do 22.00 można tak korzystać ze stołu bilardowego, co kosztuje 50 tys. zł za jedną godz. Oczywiście po denominacji będzie to zaledwie 5 zł.

**MIĘDZYRZECKIE PEJZAŻE
- W HURTOWNI !**

Do lamusa odeszły już czasy, kiedy rozmaite wyroby artystyczne - obrazy olejne, rękodzieło ludowe, gobeliny itp. - mogliśmy oglądać wyłącznie w muzeach, salonach Desy, prywatnych kolekcjach, bądź pracowniach ich autorów. Coraz częściej na artystyczne „cudeńka” możemy natrafić w sklepach i butikach, gdzie oprócz walorów dekoracyjnych są one normalnym towarem.

Także w Międzyrzeczu jest placówka handlowa, która oprócz normalnego asortymentu oferuje obrazy olejne autorstwa naszego lokalnego plastyka amatora - pana **Hieronima Kozłowskiego**. W Hurtowni Vol-Mal przy ul. Świerczewskiego są eksponowane prace tego ponad sześćdziesięcioletniego artysty, przede wszystkim - pejzaże Międzyrzecza i okolic. Pan Hieronim od dobrych trzydziestu lat jest związany z naszym miastem i nie należy dziwić się, że właśnie uroki Ziemi Międzyrzeckiej stanowią inspirację jego twórczości, czego przykładem jest cykl płócien pod wspólnym tytułem „Z biegiem rzek”.

Warto też odnotować, że jest on członkiem Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury, a jego prace były prezentowane na licznych wystawach z całym kraju oraz nagradzane je na różnych konkursach.

Ekspozowane w hurtowni Vol-Mal oleje mogą być doskonałym prezentem dla bliskiej osoby, któż bowiem nie chciałby mieć lokalnego pejzażu, zwłaszcza że nie jest to oleodruk? Tym bardziej, iż ich ceny nie są wygórowane i jak twierdzi artysta - można je negocjować!

/dab/

Redakcja Kuriera ...

... *dziękuje panu Ryszardowi Patorkiemu za wspaniałe zdjęcia, które bezpłatnie możemy reprodukować w naszym miesięczniku np. w numerze grudniowym była to szopka ze strony tytułowej. Przepraszamy za pominięcie nazwiska autora. W imieniu Czytelników liczymy na dalszą współpracę.*

... *dziękuje pani Bożenie Biernackiej za dofinansowanie zakupu sztucznych ognia na Sylwester pod Ratuszem.*

... *przepraszają społeczność Szkoły Podstawowej nr 4 z Obrzyca za zmianę numeru szkoły w tekście pod tytułem: „Owoce walki o niepodległość dziś”.*

... *dziękuje za list dotyczący dzikiego wysypiska śmieci w lesie między cmentarzem a Oczkiem oraz za wskazanie winnych, sprawę zgłosiliśmy odpowiednim władzom, niestety anonimów nie drukujemy.*

KONCERT 20-LECIA

25 listopada odbył się w MDK jubileuszowy koncert międzyrzeckiej kapeli Smyki, założonej 20 lat temu przez panią **Halinę Miszczak**, wówczas nauczycielkę Szkoły Podstawowej w Bukowcu, a obecnie prowadzoną przez pana **Floriana Matuszatego**. Był to wspaniały wieczór, siedzący nawet na schodach żywiołowo reagowali na występy młodych artystów. Oprócz jubilatów wystąpiły również dzieci pracujące w sekcjach działających w MDK. Tancerzy szkoli pani **Anna Depta**, zajęcia rytmiczne prowadzi pani **Henryka Janas**, gimnastykę artystyczną uprawiają dziewczęta pod kierunkiem pani **Sylwii Chylińskiej**. Jako zaproszony gość wystąpiła kapela podwórkowa „Zza winkla” z Nowego Tomysła. Gospodarzem wieczoru był pan **Stanisław Węćłowski**. (A.K.S.)

**TELEFON W KĘSZYCY
LEŚNEJ**

18-58 to numer jedyne go telefonu w Kęszycy Leśnej, zainstalowanego w bramie wyjazdowej. Trudno więc mieszkańcom usłyszeć jego sygnał. Chętnie wydrukujemy tekst pana M. Hryhorowicza z Telekomunikacji SA o perspektywach telefonizacji kęszycy Leśnej i całego miasta. (A.K.S.)

Urząd Miasta i Gminy w Międzyrzeczu

opracowuje

KATALOG FIRM MIĘDZYRZECKICH

W związku z tym zwracamy się do **wszystkich podmiotów gospodarczych z terenu gminy Międzyrzecz, działających w zakresie produkcji i usług, o przesłanie do tut. urzędu w terminie do 15 stycznia 1995r. wizytówki firmy.**

Wizytówka powinna zawierać **logo firmy** oraz **wykaz produktów lub świadczonych usług**. Powyższą informację należy zmieścić na jednej stronie formatu A4.

WROBIENI W DODATKI... MIESZKANIOWE

Zgodnie z ustawą z 2.07.1994r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z 7.11.1994r. w sprawie podatków mieszkaniowych nasza gmina musi również uporać się z tym problemem. Uporać się, ponieważ żadne pieniądze na ten cel jeszcze z Warszawy nie nadeszły. Dlatego trzeba je znaleźć w nowym budżecie gminy na rok 1995. Znaleźć to znaczy dokonać cięć w innych dziedzinach. Dziś nie wiadomo jeszcze jaka to będzie kwota, ponieważ nie wiadomo ilu osobom dodatek ten będzie się należał. Jak twierdzi pani **Teresa Adamowicz** - inspektor d/s mieszkaniowych Wydziału Geodezji, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa w UMiG ubiegać się o dodatek mogą wszyscy, którzy spełniają warunki przewidziane w przypisach, tzn.

- mają tytuł prawny do lokalu
- określony w przepisach średni dochód na jednego członka gospodarstwa domowego, 150% najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym lub 100% najniższej emerytury w gospodarstwie wieloosobowym. Obecnie kwoty te wynoszą odpowiednio 3 mln i 2 mln zł. jeżeli najemca ma wyższy dochód dodatek nie otrzyma. Prawa do dodatku nie mają osoby, które:
- opłacają czynsz wolny
- opłacają podatek rolny (z wyjątkiem nauczycieli mieszkających na wsi i uprawiających ziemię)
- prowadzą działalność gospodarczą w swoim mieszkaniu

Dodatek przysługuje lokatorom wszelkiego typu budynków. Aby otrzymać dodatek należy złożyć wniosek oraz deklarację o wysokości dochodów. W Międzyrzeczu wszystkie sprawy czynszowo - dodatkowe załatwia od 5.12.1994r. powołana przez Radę Miejską specjalna komórka d/s dodatków mieszkaniowych w ZGKiM przy ul. Krótkiej. Dodatek przyznawany jest na pół roku, potem trzeba ubiegać się o niego ponownie. Do 5.12.1994 złożono już 500 wniosków. Po ustaleniu nowych czynszów będzie ich na pewno znacznie więcej. Ustawa o dodatkach została zawetowana przez Związek Miast Polskich, gdyż nie są one w stanie udźwignąć takiego obciążenia bez dotacji państwowych. Większość rodzin polskich nie jest w stanie płacić nowych czynszów bez dodatku. Państwo natomiast, w osobie pani B. Blidy - ministra budownictwa i gospodarki przestrzennej, jest zadowolone. Nie wiadomo tylko czy z ustawy czy z tego, że jej realizację udało się zepchnąć na samorządy?

Anna Kuźmińska-Świder

WYSOKOŚĆ DODATKU

Liczba osób w gosp. domowym	Dopuszczalny maksymalny dochód na osobę	Dopuszczalna powierzchnia użytkowa w lokalu	Część dochodu, jaką najemca powinien zapłacić za mieszkanie
1	150% najniższej emerytury	35 m kw.	15%
2	100% najniższej emerytury	40 m kw.	12%
3	100% najniższej emerytury	45 m kw.	12%
4	100% najniższej emerytury	55 m kw.	12%
5	100% najniższej emerytury	65 m kw.	10%
6 i więcej	100% najniższej emerytury	70 m kw.	10%

P R Y W A T N E GABINETY LEKARSKIE

MIĘDZYRZECZ ul. 30-go Stycznia 8
(była przychodnia PKP)

lek. med. Maciej Rybacki

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

przyjmuje: poniedziałki, piątki
godz. 16.00 - 17.00

lek. med. Teresa Stońska

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

przyjmuje: poniedziałki
Obrzyce 38, tel. 2941 wew. 226
czwartki
Międzyrzecz ul. 30-go Stycznia 8
do godz. 16.00

lek. med. Marian Stoński

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

przyjmuje: wtorki od 16.00

lek. med. Barbara Burska-Dąbrowska

LEKARZ CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

przyjmuje: wtorki, czwartki od 15.30
Lekarz uprawniony do badań profilaktycznych.

lek. Aneta Szubza

STOMATOLOG

przyjmuje: poniedziałki, czwartki od 16.00, wtorki
od 17.00

lek. med. Iwona Grochocka

NEUROLOG

przyjmuje: wtorki od 16.00

lek. med. Jerzy Szubza

LARYNGOLOG

przyjmuje: środy, piątki od 16.00

lek. med. Stanisław Dejniewicz

SPECJALISTA ORTOPEDA CHIRURG URAZOWY

przyjmuje: poniedziałki godz. 16.00 - 17.00

lek. med. Janina Kollątaj

LEKARZ DERMATOLOG-WENEROLOG

przyjmuje: środy od 16.00
Wykonuje testy alergiczne

§ KRONIKA § POLICYJNA §

W dniu 17.11.1994r. na skrzyżowaniu ulic 30 Stycznia i Świerczewskiego w Międzyrzeczu, kierujący samochodem osobowym m-ki Fiat 125p Krzysztof Ś. potrącił znajdującego się na przejściu dla pieszych Zbigniewa J., który doznał drobnych obrażeń ciała.

W nocy z 17/18.11.1994r. dokonano włamania do domku myśliwskiego w m. Czarny Bocian gm. Międzyrzecz, z którego skradziono trzy poroża, muszelki oraz album ze zdjęciami. Straty łączne na szkodę Koła Łowieckiego „Jeleń” w Międzyrzeczu wynoszą ok. 15 mln zł.

W nocy z 17/18.11.1994r. z parkingu przy ul. 30 Stycznia w Międzyrzeczu skradziono motorower m-ki Simson nr rej. GOI 1752, koloru czerwonego, wartości ok. 6 mln zł na szkodę Marka K.

W nocy z 24/25.11.1994r. dokonano włamania do hurtowni spożywczej przy Placu Powstańców Wlkp. w Międzyrzeczu, z której skradziono pieniądze w kwocie 1,5 mln zł oraz różnego rodzaju artykuły o wartości 2,5 mln zł na szkodę Romualda F. W wyniku podjętych czynności policyjnych ustalono sprawców przestępstwa. Okazali się nimi dwaj nieletni mieszkańcy Międzyrzecza - Bogdan R i Tomasz R.

W nocy z 24/25.11.1994r. dokonano włamania do Zakładu Surowców Wtórnych usytuowanego na ul. Konstytucji 3 Maja w Międzyrzeczu, z którego skradziono 2 kalkulatory Casio, zegarek damski oraz pieniądze w kwocie ok. 500 tys zł. Łączna suma strat na szkodę Danuty D. wynosi ok. 3,7 mln zł.

W dniu 26.11.1994r. ujawniono wybiście ok. 20 szyb w oknach budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu. Straty powstałe w wyniku w/w uszkodzenia oszacowano na kwotę ok. 3 mln zł.

W nocy 27/28.11.1994r. dokonano włamania do piwnicy Adama S. zam. przy ul. 30 Stycznia 69 w Międzyrzeczu, z której skradziono wiertarkę elektryczną produkcji radzieckiej oraz komplet niklowanych kluczy. Wartość skradzionego mienia została wyceniona przez właściciela na kwotę ok. 4 mln zł.

W nocy z 29/30.11.1994r. dokonano włamania do pomieszczeń biurowych spółki Wood Mizer przy ul. Zakaszewskiego w Międzyrzeczu skąd skradziono piarżkę spalinową m-ki Stihl wartości 15.850 tys zł.

W dniu 3.12.1994r. w Bobowicku przy ul. Pałacowej na skutek zaproszenia

ognia zaistniał pożar w mieszkaniu Antoniego S. Straty powstałe w wyniku pożaru wynoszą ok. 10 mln zł.

W nocy 3/4.12.1994r. dokonano włamania do pomieszczeń spółki Duet-Pol mieszczącej się przy ul. Poznańskiej w Międzyrzeczu, z których skradziono grzejnik gazowy wartości ok. 4 mln zł.

W dniu 5.12.1994r. w Bobowicku został skradziony samochód osobowy m-ki Mercedes stanowiący własność mieszkańca Międzyrzecza Grzegorza B. W wyniku podjętych działań policyjnych w m. Drezdenko zatrzymano skradziony pojazd i w bezpośrednim pościgu ujęto sprawców kradzieży. Okazali się nimi trzej młodzi mieszkańcy Gorzowa. Pojazd i znajdujące się w nim mienie zwrócono właścicielowi.

W dniu 6.12.1994r. dokonano włamania do kiosku spożywczego przy ul. Świerczewskiego w Międzyrzeczu, z którego skradziono Kuchenkę mikrofalową, grzejnik gazowy, papierosy, kawę i wyroby czekoladowe o łącznej wartości ok. 12,5 mln zł na szkodę Kazimierza G.

W dniu 6.12.1994r. ok. godz. 14.00 w Międzyrzeczu na ul. Poznańskiej, kierujący samochodem m-ki Uaz Jerzy L. nie zachował bezpiecznego odstępów i uderzył w tył jadącego przed nim autobusu. W wyniku wypadku pasażer samochodu Uaz

Antoni K. doznał obrażeń ciała i został umieszczony w miejscowym szpitalu.

W dniu 7.12.1994r. ok. godz. 23.20 w Międzyrzeczu przy ul. 30 Stycznia dokonano wybiścia szyby wystawowej w sklepie owocowo-warzywnym, a następnie z w/w sklepu skradziono różne artykuły o łącznej wartości ok. 500 tys zł na szkodę Bożeny K.

W nocy 30.11/1.12.1994r. dokonano włamania do sklepu kosmetycznego Natura na Oś. Centrum w Międzyrzeczu, z którego skradziono różnorodne kosmetyki o łącznej wartości ok. 11 mln zł na szkodę Urszuli S. i Krystyny W.

W dniu 8.12.1994r. ok. godz. 21.00 w m. Skolki kierująca samochodem m-ki Opel Rekord Małgorzata D. na skutek nadmiernej prędkości zjechała na pobocze drogi i uderzyła czołowo w rosnące tam drzewo. W wyniku wypadku kierująca oraz jej pasażer Mariusz Sz. doznali bardzo poważnych obrażeń ciała.

W nocy z 10/11.12.1994r. w Międzyrzeczu na ul. Poznańskiej skradziono samochód m-ki Audi 80 combi koloru ciemnozielonego, nr rej. Mer CN 1000 na szkodę obywatela Niemiec Cezarego N. Wartość skradzionego pojazdu wynosi ok. 650 mln zł.

sierz. Jadwiga Fornalczyk

LEKARZ

specjalista laryngolog

STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Wojskowego w Poznaniu
przyjmuje w Poradni Ogólnej ZOZ Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 76
w piątki od godz. 17.00-18.00

POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

„GRYF” SA

Oddział w Gorzowie Wlkp.
Ul. Orłąt Lwowskich 8

ZATRUDNI

AKWIZYTORÓW I DORADCÓW

UBEZPIECZEŃ MAJĄTKOWYCH I ŻYCIOWYCH

Gwarantujemy bezpłatne przeszkolenie a po jego zakończeniu i uzyskiwaniu dobrych wyników - nawiązanie stałego zatrudnienia na warunkach umowy o pracę.

WYNAGRODZENIE - BEZ OGRANICZEŃ

Preferencje dla kandydatów posiadających doświadczenie w akwizycji ubezpieczeń.

PISEMNE OFERTY
LUB KONTAKT
OSOBISTY na adres:



BIURO TERENOWE
oś. Centrum 3
66-300 Międzyrzecz
tel. 28.58 wew. 5



Jak BMW ukradł MERCEDESA



Dzień 05.12.1994r. był dla Grzegorza B. pechowy, gdyż właśnie tego dnia utracił swojego nowo wyremontowanego Mercedesa.

Nawet się nie spodziewał, że kiedy jechał ulicami Międzyrzecza wraz z kolegą Tadeuszem D. do Bobowicka byli już obserwowani przez trzech młodych mężczyzn jadących czarnym BMW. Właśnie taki typ mercedesa spodobał się Andrzejowi G. lat 22, Bogdanowi O lat 21 i Henrykowi C. lat 19, bo na takiego mieli konkretne zamówienie, wystarczyłoby tylko przemalować go na inny kolor i oczywiście „wszczepić” odpowiednie numery tak żeby się zgadzało.

Już na miejscu na ulicy Dworcowej w Bobowicku Grzegorz B. i Tadeusz D. wyszli z samochodu do warsztatu pozostawiając pojazd otwarty i z uruchomionym silnikiem. Oczywiście sprawni mieszkańcy Gorzowa szybko wykorzystali taką okazję i „sprzątnęli” samochód wraz z narzędziami pracy naszego pokrzywdzonego. Nie muszą opisywać Państwu, jaką miał minę pan Grzegorz, bo wszyscy możemy sobie wyobrazić jak reaguje właściciel na utratę swoich „czterech kółek”, który mimo to nie załamał się i przystąpił do intensywnych poszukiwań swojej zguby. Powiadomiona policja również rozpoczęła swoje rutynowe czynności poszukiwawcze. Już około godz. 18.00 o tej kradzieży wiedziały wszystkie jednostki Policji celem wdrożenia poszukiwań i zatrzymania sprawców kradzieży.

W wyniku późniejszych ustaleń wynikało, że Bogdan O. kierował samochodem m-ki BMW a skradzionym Mercedesem poruszał się Andrzej G. Sama kradzież „Merca” poszła nadzwyczaj sprawnie, a po jej dokonaniu dwoma samochodami udali się do lasu za Polickiem, gdzie dokonali szczegółowych oględzin skradzionego mercedesa. W wyniku oględzin zgodnie stwierdzili, że dokonali dobrego wyboru, wobec czego wyjęli z niego sprzęt Grzegorza G. w postaci różnego typu wiertarek, dokumenty i oczywiście samochodowy radioodtwarzacz, który zaraz został zamontowany w BMW. Tak ogólczonego mercedesa pozostawili w lesie, a sami udali się do Gorzowa celem przygotowania „gruntu” na sprowadzenie nowo skradzionego pojazdu. W Gorzowie udali się do znajomego lakiernika, z którym uzgodnili termin ekspresowego malowania, na poczet czego ofiarowali mu jedną wiertarkę. Jeden z uczestników zabrał też posiadane przez siebie niemieckie tablice

rejestracyjne, gdyż do Gorzowa mercedesa chciano sprowadzić już na innych numerach rejestracyjnych.

Pod osłoną nocy wrócili do miejsca, gdzie ukryli samochód, który po wymianie tablic zabrali udając się w kierunku Międzychodu. Po drodze przed Pszczewem byli zauważeni przez właściciela mercedesa, który nadal poszukiwał z kolegami swojej „maszyny”, lecz z uwagi na brak możliwości nie podejmował próby zatrzymania złodziejasków. Między innymi z uwagi na to, że kierujący zarówno mercedesem, jak i BMW jechali z bardzo dużą szybkością. Taka jazda wzbudziła też zainteresowanie policjantów z Międzychodu, którzy mimo kosmetyki z tablicami rejestracyjnymi skojarzyli, że jest to samochód skradziony w Bobowicku, lecz o zatrzymaniu ich nie było już mowy, bo pomknęli w kierunku Drezdenka. W takiej sytuacji zwrócili się o pomoc do policjantów w Drezdenku, którzy zorganizowali blokadę aby zatrzymać uciekających. Była to trafna decyzja i działanie policjantów na „piątkę”. Gdy policjanci zatrzymywali BMW, gdyż on jechał

pierwszy, to jadący za nim mercedes kierowany przez Bogdana O. raptownie zaczął hamować, a następnie odjechał w boczną drogę. Znający teren policjanci sprawnie zablokowali mu wyjazd lecz kiedy Bogdan O. zauważył znowu policjantów ponownie zaczął cofać lecz ze względu na brak umiejętności uderzył w słup co spowodowało zatrzymanie pojazdu i pozostawiło mu tylko możliwość ucieczki pieszej, co zresztą mu się udało, ale nie na długo.

Załoga BMW oczywiście była wielce oburzona jakim to prawem została zatrzymana przez policję, ale w późniejszym stosownym czasie przytłoczeni dowodami przyznali się do kradzieży i złożyli stosowne wyjaśnienia.

Skradzione mienie odzyskano prawie w całości, a Prokurator Rejonowy w Międzyrzeczu zastosował wobec nich areszt tymczasowy gdyż nie była to ich pierwsza wycieczka po samochody z naszego terenu.

O wynikach całej tej sprawy postaram się poinformować naszych Czytelników.

nadkom. Zbigniew Melnik

JESZCZE RAZ O ŚWIATŁACH

W dalszym ciągu szereg wątpliwości niektórym kierowcom nasuwa sprawa obowiązku używania świateł mijania lub świateł do jazdy dziennej od świtu do zmierzchu w okresie od 1 listopada do 1 marca, o czym świadczą kierowane do mnie telefony. Dzwonią zarówno kierowcy pojazdów mechanicznych jak i rowerzyści.

Wyjaśniam więc, że zgodnie z treścią art. 43 ust. 2 ustawy o Prawo o ruchu drogowym obowiązek ten spoczywa na „kierujących pojazdami”. Nie może to być jednak inaczej odczytane, niż jako obowiązek dotyczący pojazdów, które muszą być wyposażone w światła mijania. Z treści § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 1 lutego 1993r. w sprawie warunków technicznych i badań pojazdów wynika, że w światła mijania powinien być wyposażony pojazd samochodowy. W tego rodzaju światła - zgodnie z § 45 cyt. rozporządzenia - muszą być też wyposażone ciągniki rolnicze oraz pojazdy wolnobieżne (nie dotyczy pojazdów, których konstrukcja uniemożliwia rozwijanie prędkości przekraczającej 10 km/h, a więc i ich dotyczy ten obowiązek. Nie dotyczy on natomiast kierujących motorowerami, rowerami, wózkami inwalidzkimi bez silnika pomocniczego, jak i wózkami inwalidzkimi napędzanymi tymi silnikami.

Poniżej przedstawiam warunki, jakim powinny odpowiadać światła do jazdy dziennej:

- ◆ **liczba świateł** - 2 (w pojazdach jednośladowych i trzykołowych 1)
- ◆ **barwa** - biała
- ◆ **rozmieszczenie** - nie dalej niż 400 mm od bocznych obrysów pojazdu, wzajemna odległość nie może być mniejsza niż 600 mm, na wysokości 250-1500 mm
- ◆ **połączenie elektryczne** - powinno być takie, aby nie można było ich włączyć jeśli nie są jednocześnie włączone tylne światła pozycyjne. Powinny się automatycznie wyłączać, jeżeli włącza się światło mijania lub drogowe z wyjątkiem krótkotrwałego włączenia światła mijania lub drogowego jako ostrzegawczego sygnału świetlnego
- ◆ **światłość każdego światła** nie może być mniejsza niż 400 cd lecz nie większa niż 800 cd
- ◆ **powierzchnia świetlna jednego światła** nie może być mniejsza niż 40 cm kw.
- ◆ na szybie tych lamp powinny być umieszczone **symbole**: producenta lampy, liter „RL”, przy czym wysokość tych liter powinna wynosić co najmniej 4 mm.

asp. Z. Witkowski

Z zaczarowanej szkatułki ...

BOŻE NARODZENIE



NAZARET. Bazylika Zwiastowania.

Miejsca w Ziemi Świętej związane z Narodzeniem Chrystusa to nie tylko Betlejem i okolice. Początek zaistniał w Nazarecie. To tutaj: „Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła...” Nie byłoby Bożego Narodzenia bez Nazaretu. Bazylika zwiastowania, która podobno jest najpiękniejszym kościołem katolickim na Bliskim Wschodzie znajduje się w centrum miasta, na wzniesieniu. Była konsekrowana w 1969 roku, pobudowana jak wiele miejsc kultu na gruzach poprzedniej świątyni. Wyniosła budowla, o kopule podobnej do odwróconego kielicha kwiatowego, otoczona jest krążankiem, na którego ścianach są wyobrażenia Matki Bożej różnych narodów. Wnętrze surowe i proste, podzielone na dwa poziomy, przy czym w części dolnej znajduje się Grota Zwiastowania. W niej to widzimy marmurowy ołtarz z napisem: HIC VERBUM CARO FACTUM EST (Tu Słowo Ciałem się stało). Wokół zachowane fragmenty absydy i mozaik z dawnej bazyliki bizantyjskiej. To miejsce skłania do zastanowienia się nad Tajemnicą Wcielecia, nad postawą Matki Boskiej i Jej głęboką wiarą. Tutaj nadszedł także refleksje: jak to jest z tym początkiem życia ludzkiego? Kiedy się ono zaczyna? Komu potrzebne są nieustające spory na ten temat? I właśnie tutaj, w Nazarecie nie ma wątpliwości. W kościele górnym wystrój i liczne obrazy z kościołów katolickich całego świata z ich wyobrażeniem Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Jest tam i nasza Matka Boska Częstochow-

ska, przed którą odśpiewaliśmy gromko „Apel Jasnogórski”. Opuściliśmy to miejsce po Mszy św. i po odmówieniu w inny chyba sposób „Anioł Pański”.

Z Macierzyństwem Matki Bożej związane jest też Ein Keren (Ain Karin), gdzie wg tradycji mieszkała św. Elżbieta i Zachariasz - rodzice św. Jana Chrzciciela. Miasteczko to jest położone ok. 8 km. od Jeruzolimy i Maryja sama będąc od ok. 3 miesięcy w ciąży aby odwiedzić (nawiedzić) św. Elżbietę, która jak mówi Ewangelia ..."była już w szóstym miesiącu..." musiała przebyć z Nazaretu drogę ponad 100 km.

W tym miejscu erygowano w 1936 roku kolejną świątynię (poprzednie były przy różnych zawieruchach niszczone przez Arabów i Ormian). Wewnątrz liczne obrazy z życia św. Jana Chrzciciela i Matki Boskiej. Przed kościołem na niewielkim murze „Magnificat” (Wielbi dusza moja Pana) wypisane w 40 językach, na osobnych tabliczkach. Na froncie kościoła mozaika przedstawiająca Maryję wybierającą się w podróż do Judei.

Betlejem = Dom Chleba - dzisiaj miasteczko liczące ok. 35 tys mieszkańców, oddalone ok. 9 km od Jeruzolimy. Dla ludzi wychowanych w tradycji chrześcijańskiej miejsce o kluczowym znaczeniu, chociaż Ewangelie nie wspominają, aby Jezus odwiedzał kiedykolwiek miejsce swojego Narodzenia. Jest to miejsce święte również dla Żydów, bo jest tutaj grób Racheli, a Samuel namaścił tu Dawida na Króla Izraela. Betlejem mia-

ło w swojej historii różnych władców - Rzymian, Bizantyjczyków, a mimo to dzisiaj zamieszkuje je głównie chrześcijanie.

Kształt budowli i wiele murów Bazyliki Narodzenia, która wybudowana jest nad Grota Narodzenia, w sporej części pochodzi z VI-tego wieku naszej ery, z czasów Cesarza Justyniana. Wejście obecnie niewielkie, skromne-wyraźnie widać, że na przestrzeni dziejów było kilkakrotnie zmniejszane z powodu nieeleganckich zachowań muzułmanów, którzy bywało, że na koniach wjeżdżali do wnętrza. Olbrzymią nawę główną zdobią cztery rzędy kolumn korynckich z czerwonego marmuru. Pod prezbiterium znajduje się Grota Narodzenia do której prowadzą dwa wejścia, co zostało urządzone jeszcze przez Krzyżowców (XI-XII w n.e.). W grocie o wymiarach 12x3,5x3 m (wysokość) znajdują się dwie nisze.

Pierwsza z nich uważana jest za miejsce, w którym Chrystus przyszedł na świat - upamiętnienie to 14-ramienna metalowa, srebrna gwiazda, na której jest napis: HIC DE VIRGINE MARIA JESUS CHRISTUS NATUS EST (Tu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus). Tłumnie nawiedzający to miejsce pielgrzymi, wyznawcy przyklękając przed gwiazdą dotykają jej, całują, przykładają dewocjonalia. Druga nisza to Kaplica Żłobka, w której czci się również pamięć pokłonu Trzech Króli.

Grota zajmują (opiekują) się obecnie Grecy i Ormianie ściśle i... zazdrośnie strzegąc swych praw i obowiązków. Do kogo innego należy sprzątanie posadzki, do innego prawo do zmywania ściany. Na tym tle wielokrotnie dochodziło do nieporozumień między przedstawicielami wyznań, musiał interweniować rząd izraelski. W przeszłości kradzież wyżej wymienionej gwiazdy z miejsca Narodzenia, była przyczyną wojny krymskiej (1853-56) między Anglią, Francją i Turcją, z jednej strony a Rosją z drugiej.

Szkoda, że na skutek tłoku, ścisła i dziwnego niezrozumiałego dla mnie pośpiechu na miejscu nie ma czasu na refleksję, zadumę i skojarzenie sobie z naszą Pasterką. Ale można to sobie wyrównać pisząc choćby te wspomnienia.

Tuż obok, za wspólną ścianą jest Bazylika Świętej Katarzyny, pod którą znajduje się Grota Snu św. Józefa i tu wspomina się też niemowlęta betlejemskie (26 ofiar) które zginęły z rozkazu Heroda. Z tej Groty jest przejście Groty św.



Hieronima pierwszego tłumacza Pisma Świętego z hebrajskiego na łacinę (tzw. Vulgata).

Ok. 300 m od Bazyliki Bożego Narodzenia jest Grota Mleczna. Kiedyś podobno biała, ponieważ podczas karmienia Dzieciątka, kilka kropel mleka Matki Boskiej padło na ścianę.

Poza Betlejem w odległości ok 2 km, tradycja bizantyjska umieściła tak zwane Pole Pasterzy, miejsce gdzie Anioł zwiastował pasterzom Narodziny Chrystusa. Są tu dwie kaplice: na polu katolickim kaplica franciszkańska z 1953 roku a obok ruiny klasztoru z VII wieku zaś na polu prawosławnym Greków kapliczka z V wieku. Opodal kaplicy Franciszkańskiej naturalna Grota, podobno taka sama w jakiej Chrystus się urodził, a w podobnej czuwał pasterze, i w takiej właśnie doszło do zwiastowania im Dobrej Nowiny. Z dużym wzruszeniem śpiewaliśmy naszą kolendę „Anioł pasterzom mówić”. Śpiewaliśmy ją też tak żywo, że obserwując nas Anglicy przytupywali do rytmu.

Potem wracając do Jeruzolimy widzieliśmy naturalne, bardzo często występujące tu na pustyni groty (po mojemu nazwałbym je pieczarami)urządzone podobnie jak przed wiekami. Tak wyglądała istniejąca do dziś Gospoda Dobrego Samarytanina: przed wejściem do pieczary stawiano związany z nią murowany z gliny, kamieni domek, czasami tylko przedsionek, który służył jako mieszkanie dla ludzi. W tylnej jaskiniowej części przebywały zwierzęta.

I tak prawdopodobnie gdy Józef z brzemienią Maryją przybyli do Betlejem, nie było dla nich miejsca w tej przedniej części gospody, więc zaoferowano im pieczarę w głębi, gdzie były zwierzęta.

Na polskiej wsi kiedyś też sieni dzieliła budynki, chatyup, na część przeznaczoną dla ludzi i drugą dla zwierząt. Czasami i człowiek się tam przespał.

Pamiętajmy o tej scenarii śpiewając „Bóg się rodzi”...

Ryszard Krawiec

Zbigniew Orzeszko – to nazwisko znane dorosłym mieszkańcom Międzyrzecza.

Zbigniew Orzeszko urodził się 21 października 1915 roku w Białej Cerkwi na kresach wschodnich, w obwodzie kijowskim, nad rzeką Roś, dopływem Dniepru. Gimnazjum ukończył w Zdałbunowie w 1933r. Studia prawnicze ukończył przed wojną w 1938r. na Uniwersytecie Warszawskim w Warszawie.

Do wybuchu wojny 1939r. pracował dorywczo w kancelarii adwokackiej bądź jako urzędnik prywatny. W okresie 1939–1941 mieszkał w Warszawie żyjąc z korepetycji i drobnego handlu, potem przenosi się na wschód do Wołynia, gdyż tam zostaje jego rodzina. W czasie wojny przez Niemców ewakuowany do obozu pracy w Wolsztynie. Po wyzwoleniu podejmuje pracę w sądownictwie.

W jego opinii można przeczy-

SYLWETKI MIĘDZYRZECZAN

WSPOMNIENIE O ZBIGNIEWIE ORZESZCE (1915 - 1977)

tać taki zapis: „Zbigniew Orzeszko – aplikant sądowy, mianowany 7 kwietnia 1945r. Po złożeniu w dniu 17 października 1947 roku egzaminu sędziowskiego z wynikiem bardzo dobrym, mianowany został w dniu 5.XI.1947 roku asesorem sądowym Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, następnie zostaje przeniesiony do pracy Sądu Grodzkiego w Wolsztynie, potem do Wschowy. Jest inteligentnym i zaradnym pracownikiem, wykazuje dobrą znajomość obowiązującego ustawa-

dawstwa, rzetelność, sumienność, dokładność i wydajność w pracy. Posiada zdolności organizacyjne i dzięki temu wywiązuje się z obowiązków „Prezesa Sądu”.

Zbigniew Orzeszko po wojnie pełni funkcje sędziowskie w Sądzie Grodzkim we Wschowie i Wolsztynie.

Ministerstwo Sprawiedliwości w Warszawie, z dniem 1 stycznia 1951 roku przenosi Zbigniewa Orzeszkę na stanowisko Prezesa Sądu Powiatowego w Międzyrzeczu. Zbigniew Orzeszko był



jednym z pionierów sądownictwa w Międzyrzeczu, na Ziemi Lubuskiej. Był sędzią aż do śmierci. Był mocno związany z Międzyrzeczem, chociaż miał propozycje pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie. Pamiętam jego dewizę: „Sumienia nie można regulować przepisami”.

Kazimierz Kulas

STYCZEŃ W MIĘDZYRZECKIM DOMU KULTURY

Międzyrzecki Dom Kultury Nowy Rok rozpoczyna wieloma ciekawymi imprezami.

Już 7 stycznia odbędzie się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego. Wysoką rangę imprezy podkreśla fakt, iż w tym noworocznym turnieju udział biorą pary klasy B, D i E oraz dzieci, które we wrześniu rozpoczęły naukę tańca w Klubie Tańca Towarzyskiego „Fan”. MDK serdecznie zaprasza sympatyków tej cyklicznej imprezy na eliminacje o godz. 11.00 oraz finały o godz. 16.00 do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1.

Następnego dnia 8 stycznia o godz. 9.00 w salach MDK odbędzie się Okręgowy turniej Brydża Sportowego. Turniej nosi nazwę

„Millenium” a rywalizuje w nim wiele par brydża sportowego z naszego okręgu.

Niedziela 8 stycznia to dzień, w którym MDK włącza się w ogólnopolską akcję Jurka Owsiaka pod nazwą Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W koncercie, który odbędzie się o godz. 16.00 w sali widowiskowej MDK wystąpią znane międzyrzeckiej publiczności zespoły wokalnie-instrumentalne: Trex i Awers. Już teraz zapraszamy do włączenia się w zbiórkę pieniędzy na ten szczytny cel oraz do wspólnej zabawy.

Kontynuacją świątecznego nastroju będą Spotkania Grup Kołędniczych i Zapustnych, które odbędą się 14 stycznia o godz. 11.00. Impreza ta ma charakter

przeгляdu wojewódzkiego i ma na celu reaktywowanie wszelkiego rodzaju obrzędów i zwyczajów kultury ludowej. Zobaczymy więc widowiska związane z obrzędami i zwyczajami okresu od Wigilii Bożego Narodzenia aż po środę popielcową. Spotkanie to organizowane jest po raz pierwszy przez MDK, ale mamy nadzieję, że zainteresuje nasze środowisko.

16 stycznia o godz. 9.00 SP Nr 1 obchodzi Święto swojego patrona - Kornela Makuszyńskiego. Z tej okazji w sali widowiskowej MDK odbędzie się koncert przedstawiający dorobek uczniów tej szkoły.

Koncert w dniu 21 stycznia o

godz. 15.00 to „Prezent dla babci i dziadka”. W koncercie tym zaprezentują swoje artystyczne talenty dzieci z zespołów działających w Międzyrzeckim Domu Kultury.

Koniec Stycznia to ciekawa wystawa pn. „W starym dworku świat zaginiony”. Na wystawie znajdują się materiały zdjęciowe i dokumentalne z przełomu XIX i XX wieku przedstawiające posiadłość rodu Wańkowiczów. Materiały zostały znalezione przez uczniów Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu, na jednym ze strychów.

Międzyrzecki Dom Kultury przedstawiając bogatą propozycję kulturalną liczy na to, że każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego.

Zapraszamy i życzymy udanej zabawy

Koleżance

HALINIE PUCHACZ

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci matki i syna

składają

współpracownicy Urzędu Miasta i Gminy
w Międzyrzeczu

Serdeczne wyrazy współczucia
koleżance

Małgorzacie Wiercińskiej
z powodu śmierci Ojca

składają

współpracownicy
Rejonowego Urzędu Pracy
w Międzyrzeczu

WIGILIA U SYBIRAKÓW

19 grudnia swoją uroczystość wigilijną mieli Ci, których życie naznaczone zostało syberyjską tułaczką. Jest to szczególne środowisko, a więc i uroczystość była wyjątkowa. Zebrało się na niej przeszło pięćdziesiąt osób, spośród około 90-osobowego międzyrzeckiego koła, którego aktualnie prezesem jest Paweł Szysz. Na spotkaniu tym można się było naocznie przekonać jak wielką rolę w ich życiu odegrało syberyjskie zesłanie i w jaki sposób przenieśli oni tży i cierpienie z tamtego okresu przez resztę swojego życia. Wspomnienia z Syberii pozwalają im być znów razem. Wydaje mi się jednak, że nie są one dla nich wyłącznie przypomnieniem tego „złego czasu”. Potrafili oni z niego uczynić pewną wartość, pozwalającą im sensowniej i godniej żyć.

To co dało się zaobserwować podczas wigilijnego spotkania to olbrzymia chęć podzielenia się swoimi przeżyciami z innymi dążność do pozostawienia potomnym swojej historii. Sybiracy mają duży żal, że przez te lata nie mogli wykrzyczeć swojej tragedii, że musieli ją ukrywać. Stąd może również bierze się chęć dostrzeżenia ich w sposób bardziej wyraźny przez opinię publiczną.

Uroczystość wigilijna miała charakter religijny, emocjonalny, a więc i relacja z niej siłą rzeczy może być wyłącznie refleksyjna. Wigilia odbyła się przy udziale dwóch księży z obu międzyrzeckich parafii oraz prezesa Wojewódzkiego Związku Sybiraków z Gorzowa. On

to udekorował Panią Jadwigę Sokolowską, jedną z założycielek międzyrzeckiego koła, honorową odznaką Sybiraków, nadaną przez władze centralne.

Nie przybyli na uroczystość, pomimo zaproszenia, ani przewodniczący rady miejskiej, ani burmistrz. I o to do władz miasta Sybiracy mają duże pretensje, w kilku wystąpieniach padły nawet słowa o poczuciu zlekceważenia. Czekali na władze ponieważ chcieli jej pokazać jak są liczni, zwarci oraz wari dostrzeżenia i docenienia, że są „żywą historią” tego społeczeństwa, zasługują na szczególne traktowanie. Chcieli również przy tej okazji przekonać przedstawicieli władzy o celowości postawienia kamienia poświęconego pamięci Sybiraków i uzyskać ich akceptację dla tej idei.

Nie przypuszczam aby istniały jakiegokolwiek racjonalne argumenty przeciwko jego postawieniu, jestem przekonany że władze ustosunkują się do tej inicjatywy przychylnie i prędzej czy później, najprawdopodobniej na cmentarzu, on stanie. Z pełną aprobatą i życzliwością radni ustosunkowali się do propozycji, zgłoszonej przez niemieckie Stowarzyszenie Byłych Mieszkańców Powiatu Międzyrzeckiego, do usytuowania pamiątkowego kamienia na terenie cmentarza ewangelickiego, dlaczegoż więc w przypadku Sybiraków miałoby być inaczej?

Symboliczny kamień był jednym z wielu tematów spotkania. Jest on przez Sybiraków traktowany jako zrealizowanie ich marzenia o przekazaniu potomnym pamięci o swoich losach. Mają do tego prawo!

Andrzej Świder

Informuję, że rada Miejska podjęła uchwałę zakazującą używaniu w miejscach publicznych w Międzyrzeczu i na terenach wiejskich Gminy Międzyrzec materiałów i środków pirotechnicznych, za wyjątkiem 31.12. - 1.01.1995r.

Rada zmieniła też regulamin Targowiska Miejskiego i zakazała w nim sprzedaży materiałów i środków pirotechnicznych. Za naruszenie tych nakazów grozi kara grzywny wymierzona w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach.

Burmistrz

ZAPRASZAMY DO

SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU Z BIELIŻNĄ DAMSKĄ

Polecamy:

- biustonosze
- body
- fiqi
- gorsety
- komplety bielizny
- rajstopy



BEZBOLESNE
PRZEKŁUWANIE
USZU



MIĘDZYRZECZ WIELKOPOLSKI
TARGOWISKO

ZARZĄD MIASTA I GMINY W MIĘDZYRZECZU ogłasza I PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na sprzedaż lokalu użytkowego o pow. 20,21 m kwadr. przy ul. Różanej 2 wraz z dodaniem ułamkowej części gruntu w użytkowanie w udziale 13/100 działki nr 283/26 o pow. 157 m kwadr. zapisanej w księdze wieczystej KW nr 21427 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu.

	przed dominacją	po dominacji
Cena wywoławcza lokalu wynosi	23.039.000 zł	2.303,90
plus podatek od towarów i usług VAT 22%	5.056.600 zł	506,86 zł
razem	28.107.600 zł	2.810,76 zł
Wysokość wadium	3.000.000 zł	300 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18 stycznia 1995r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Międzyrzec ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić w kasie Urzędu najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00. Wpłacone wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcie umowy nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Informacji na temat przetargu udziela Kierownik Wydziału Geodezji, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa tel. 28-46 wew. 31.

ZARZĄD MIASTA I GMINY W MIĘDZYRZECZU ogłasza PISEMNY PRZETARG na sprzedaż 1850 udziałów Przesypowni Wapna i Cementu spółka z o.o. w Międzyrzeczu.

Udziały pokryte są wkładem niepieniężnym w postaci prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego nr 51/4 o pow. 0, 8257 ha na lat 99 oraz prawa własności budynków stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności zapisane w księdze wieczystej nr 20101 prowadzonej przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Międzyrzeczu. Warunki przetargu:

1. Zbytek łącznie wszystkich 1850 udziałów nastąpi jednemu kupcowi.
2. Sprzedaż udziałów będzie połączona ze sprzedażą majątku ruchomego aktualnie dzierżawionego od Gminy Międzyrzec a wyposażenie po cenie ustalonej przez rzeczoznawcę.
3. Wadium w wysokości 200 mln zł (po denominacji 20 tys zł) należy wpłacić w kasie Urzędu do dnia 17 stycznia 1995r.
4. Wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.
5. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg - Przesypownia” do dnia 17.01.1995r. do godz. 14.00 w sekretariacie Urzędu ul. Rynek 1.
6. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.
7. Pisemna oferta powinna zawierać:
 - a/ imię i nazwisko i adres oferenta lub nazwę i siedzibę jeżeli oferentem jest osoba prawna,
 - b/ datę sporządzenia oferty,
 - c/ oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przejmuje te warunki bez zastrzeżeń,
 - d/ oferowaną cenę za udziały, oferowaną cenę za środki trwałe i oferowaną cenę za wyposażenie,
 - e/ dowód wpłacenia wadium,
 - f/ oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu.
8. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 18 stycznia 1995r. o godz. 13.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzyrzeczu.

Nieruchomość położona jest przy drodze międzynarodowej E3, 10 km od planowanego skrzyżowania autostrad Północ-Południe, Wschód-Zachód.

Informacji na temat przetargu udziela Burmistrz Gminy tel. 23-85 i Kierownik Wydziału Geodezji, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa tel. 28-46 wewn. 31.

Do przemyslenia ...**POWIEWA GROZĄ !**

Czy głupota ludzka ma swoje granice? Chyba nie, bo jeżeli dorosły mieszkaniec Międzyrzecza rzuca do łabędzi kamieniami, to już żadne wyczyny małolatów mnie nie zadziwią. Żeby to jeszcze była kura lub gęś, które można zjeść - dziwili się oglądający ze mną te wyczyny - ale tak po prostu, bez przyczyny? Proszę rzucającego, (pan mi tu nie pasuje) następnym razem podam nazwisko do publicznej wiadomości - bo chociaż przegonił mi chuligana, to podejrzewam, że zaczekał, aż odejdziemy i znowu podjął swoją bezdennie głupią zabawę.

Następna sprawa dotyczy rodziców, którzy powierzają szkole swoje latorośle i uważają, że na tym się ich rodzicielski obowiązek kończy. Kiedyś były cztery okresy i rodzice chodzili karnie na wywiadówki, zachodzili częściej do szkoły, interesowali się

swoimi dziećmi i chyba na złe to obu stronom nie wyszło. Teraz są dwa semestry - ale rodziców w szkole niewiele, a już tych, którzy bezwzględnie być powinni - nie uświadczysz. Uważam, że dzieci powinny mieć żal do swoich rodziców, że się nimi zupełnie nie interesują, nie śledzą ich postępów w nauce, nawet nie oglądają ich świadectw! Najpierw klucz na szyi, a potem - radź sobie sam. No i często muszą sobie radzić, a jak już przywykną, to mają więcej pieniędzy od matki i ojca razem wziętych. Jak będą traktować rodziców? Jak starych frajerów i nieudaczników, którymi można pomiatać, wyzywać i wyrzucać z domu, kiedy młodzieżowe towarzystwo zawita. No i bardzo wam dobrze, skoro nie chcecie mieć czasu dla swoich dzieci! Te wyjazdy z papierosami, te ciuchy z jummy, te błędne oczy i wa-

gary - to sygnały alarmowe, ale jakże często rodzice nie chcą ich widzieć! Może ja jestem idealistką - a to gatunek na wymarcie - ale naprawdę chciałabym, żeby rodzice kochali swoje dzieci i poświęcali im jak największą część czasu i żeby dzieci wiedziały, że w domu mają szczęśliwą i spokojną przystań, bo to nie szkoła wychowuje, tylko dom.

W każdym swoim felietonie na coś lub na kogoś narzekam, więc z Nowym Rokiem życzę Państwu, żeby się te moje czarnowidztwa nie spełniły.

Izabella Stopyra

P.S. Podwójny chochlik zaszalał w moich grudniowych tekstach: - - P. mgr Czesław Handszuch jest Prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego PKPS w Międzyrzeczu,

- cytat z wiersza M. Hillar powinien brzmieć: „My z drugiej połowy XX wieku ...”
Serdecznie przepraszam

I. Stopyra

**DO SERCA PRZYTUŁ PSA...
I ZRÓB MU CIEPŁĄ BUDE!**

Ten apel jest szczególnie uzasadniony zimą. Niestety niektóre psy z niepokojem oczekują mrozów. Widziałam gospodarstwa, w których ten najwierniejszy przyjaciel człowieka, nie ma gdzie schronić się przed wiatrem, nie ma posłania, tylko przywiązany na krótkim łańcuchu do słupa pod matą kuli



się z zimna. Być może w gorszą pogodę zapraszany jest do domu. Oby. Jednak każdy pies podwórzowy musi mieć swoją budę, która powinna być odpowiednio duża i ciepła. Nie może być nią blaszana beczka, ani krąg betonowy. Można natomiast zbudować domek z bloczków słomianych.

Pamiętać też należy, że zimą wodę dla psa wystawiać na dwór parę razy dziennie. Postarajmy się aby nasze psy nie musiały narzekać na swoje pieskie życie.

Wiecha

WULKANIZACJA**SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA**

demontaż i montaż + naprawa opon
komputerowe wyważanie kół
opony używane

ZAPRASZAMY

ul. Świerczewskiego 115

Rok założenia 1983

GOAT LANCIA
ZASTAVA

- NAPRAWA
- SKLEP Z CZĘŚCIAMI
- BEZPŁATNE DORADZTWO TECHNICZNE

WALKER **MONROE**

- AMORTYZATORY Monroe do 99% ogółu samochodów
- UKŁADY WYDECHOWE do wszystkich typów samochodów

mgr inż. Krzysztof Torzyński
66-300 Międzyrzecz
Bobowicko ul. Trzcielska 19,
☎ 32 09 MIĘDZYRZECZ



**SPRZEDAŻ
PSZCZELEGO
PYŁKU
KWIATOWEGO**

MIĘDZYRZECZ
UL. WITA STWOSZA 9

Szef ma zawsze rację

1. Szef nie śpi, Szef odpoczywa.
2. Szef nie je, Szef regeneruje siły.
3. Szef nie pije, Szef degustuje.
4. Szef nie flirtuje, Szef szkoli personel.
5. Kto przychodzi ze swoimi przekonaniem, wychodzi z przekonaniem Szefa.
6. Kto ma przekonania Szefa robi karierę.
7. Szanuj Szefa swego, możesz mieć gorszego.
8. Szef nie wrzeszczy, Szef wyraża swoje poglądy.
9. Szef nie drapie się w głowę, Szef rozważa decyzje.
10. Szef nie zapomina, Szef nie zaśmieca pamięci zbędnymi informacjami.
11. Szef się nie myli, Szef podejmuje ryzyko.
12. Szef się nie krzywi, Szef uśmiecha się bez entuzjazmu.
13. Szef nie jest tchórzem, Szef postępuje roztropnie.
14. Szef nie jest nieukiem, Szef przedkłada twórczą praktykę nad bezpłodną teorię.
15. Szef nie bierze łapówek, Szef przyjmuje dowody wdzięczności.
16. Szef nie lubi plotek, Szef uważnie wysłuchuje opinii pracowników.
17. Szef nie gędzi, Szef dzieli się swoimi refleksjami.
18. Szef nie kłamie, Szef jest dyplomata.
19. Szef nie powoduje wypadków drogowych Szef ma kierowcę.
20. Szef nie jest uparty, Szef jest konsekwentny.
21. Szef brzydzi się wazeliniarzami, Szef premiuje pracowników lojalnych.
22. Szef nie toleruje sitwy, Szef premiuje zgrane zespoły.
23. Szef nie zdradza swojej żony, Szef wyjeżdża w delegację.
24. Szef się nie spóźnia, Szefa zatrzymują ważne sprawy.
25. Jeśli chcesz żyć i pracować w spokoju, nie wyprzedzaj szefa w rozwoju.

ILE KOSZTUJE ZIMNO ?

Do Redakcji ... 

Mieszkańcy Kęszycy Leśnej są nie tylko bardzo zmarznięci ale i zmęczeni ciągłymi monitami w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Międzyrzeczu.

W dniu 7 listopada 1994r. miała miejsce awaria w nowej olejowej kotłowni. Od tego dnia, a mamy już 9.12.1994r., mieszkańcy marzną. nie pomagają pisma ani telefony. W odpowiedzi słyszą, że sprawa jest znana, że podłączona chwilowo (już ta chwila trwa ponad miesiąc) pompa nie spełnia zadania, ponieważ jest niewłaściwa. Słyszą, że coś się robi - CO? - i żeby zadzwonili jutro, pojutrze lub kiedyś tam, to może już coś będzie wiadomo, co jest z pompą oddaną do naprawy.

Mimo braku ogrzewania muszą płacić i to sporo. Gdyby przestali, naliczono by im karne odsetki. Pytanie tylko za co te odsetki? Wiadomo - za dostarczanie do mieszkania ZIMNO.

Czy PGKiM w Międzyrzeczu ma prawo obracać niesłusznie pobranymi pieniędzmi? Czy zwróci mieszkańcom pobrane kwoty wraz z odsetkami? We wtorek 6.12.1994r., gdy na dworze było ciepło, PGKiM zarządziło mierzenie temperatur w mieszkaniach. Może był to prezent od Mikołaja? Może chciano, by mieszkańcy myśleli, że jednak coś się dzieje w ich sprawie? Mimo ładnej pogody na

zewnątrz, w mieszkaniach temperatura oscylowała w granicach 17 stopni. Wiadomo jak jest, gdy na dworze temperatura spada. Wtedy w mieszkaniach jest coraz zimniej. Marzną i chorują dzieci.

Co mają w takiej sytuacji robić mieszkańcy? Do kogo się udać? Jak dotąd traktowani są jak intruzi, jak ci co myślą, że jak zapłacili to mogą wymagać. Nikt im nawet nie gwarantuje zwrotu nadpłaconych kwot za c.o. - o odsetkach już nie wspomnę.

Od 12 grudnia ma być ustalony nowy, 3-dniowy termin mierzenia temperatur w mieszkaniach. To zakrawa na kpiny. Przecież sprawa jest znana wszystkim zainteresowanym. Wie o tym PGKiM, wie Urząd Miasta i Gminy w Międzyrzeczu. I co? No i nic. Ludzie marzną nadal. Jak długo to jeszcze będzie trwało? Czy naprawdę nikt nie jest w stanie tej sprawy pozytywnie załatwić? Czy przerasta ona możliwości odpowiedzialnych za tę sytuację ludzi? Czy mają, ci odpowiedzialni, tak „ciepłe posadki”, że nie wiedzą co to znaczy marznąć za swoje pieniądze już ponad miesiąc? Czy mieszkańcom pozostaje tylko płacić, marznąć i siedzieć cicho by nie zakłócać spokoju tym „odpowiedzialnym”? Kto odpowie mieszkańcom Kęszycy Leśnej?

Grażyna Markiewicz

Ośrodek Szkoleniowy „MARGO”

W Międzyrzeczu rozpoczął działalność Oświatową OŚRODEK SZKOLENIOWY „MARGO” mający siedzibę przy ul. 30 Stycznia 47 w zakresie:

- przyuczania i wyuczania zawodu,
- przygotowania do egzaminów na tytuły kwalifikacyjne i uprawnienia typu E,
- doksztalcanie i doskonalenie zawodowe,
- nauki języków obcych,
- obsługi komputerów IBM,
- oraz inne szkolenia wg zapotrzebowań zakładu.

W najbliższym czasie prowadzone będą kursy:

- pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- spawanie w osłonie CO₂
- w zakresie obsługi kotłów c.o., pomp, hydroforni, sprężarek na uprawnienia typu E,
- kierowca wózków transportowych wewnątrzzakładowych
- obsługi komputerów IBM
- minimum sanitarne
- języka niemieckiego dla początkujących (w grupach młodzieżowych i dorosłych)
- szkolenia podstawowe, okresowe z zakresu BHP dla pracowników fizycznych i kadry kierowniczej oraz nadzoru.

UWAGA: Dla młodzieży szkolnej i bezrobotnych zniżka w opłacie za kurs.

Informacje udzielane są codziennie od 8.00 do 16.00
w biurze Ośrodka przy ul. 30 Stycznia 47.

Kierownik Ośrodka Szkoleniowego
„Margo”
inż. Teresa Grobys



POLSKI KOMITET

Międzynarodowego Roku Rodziny – 1994

Polisch Committe for the International Year of the Family

Comité polonais pour l'Année internationale de la famille

✉ SEJM RP * Ul. Wiejska 4/6/8 * 00-902 WARSZAWA

☎ 694-1528; Fax 25-71-60

BYLIŚMY W WARSZAWIE

Od 2 do 5 grudnia br. trzydziestu uczniów z międzyrzeckich szkół podstawowych przebywało w stolicy.

Tę ogromną radość sprawili nam członkowie Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Rodziny, który działa pod patronatem senatora RP Zdzisława Jarmużka.

Im właśnie oraz międzyrzeckim sponsorom, dzięki którym ta wycieczka została zorganizowana, chcielibyśmy na łamach pisma podziękować.

A szczególne słowa wdzięczności kierujemy do:

p. Zofii Ratajczyk - organizatora i koordynatora wycieczki

p. Lidii Woźniak - przewodnika po stolicy i opiekuna grupy

p. Mirosławy Franas - kierownika wycieczki i opiekuna grupy

p. Danuty Staszczyszyn - naszej opiekunki

p. Adama Wieczorka - opiekuna grupy

Dziękujemy również za troskliwą opiekę nad nami podczas wycieczki, za stworzenie serdecznej, prawie rodzinnej atmosfery.

Program zwiedzania miasta był bardzo bogaty i urozmaicony. W ciągu trzech dni zobaczyliśmy wiele zabytków Warszawy m.in. Stare Miasto, Łazienki, Pałac Kultury i Wilanów, którego zwiedzanie było dla nas wspaniałym przeżyciem. Gościliśmy też w Sejmie i Senacie RP. Spotkaliśmy się tam z senator Grażyną Ciemniak z Krajowego Komitetu Międzynarodowego Roku Rodziny, uczestniczką konferencji kairskiej. Pani senator rozmawiała z nami o pracy parlamentu, o pracy poszczególnych komisji oraz zadaniach Komitetu MRR. Spotkał się tam z nami parlamentowy św. Mikołaj, od którego otrzymaliśmy upominki.

Na pewno ten 3 dniowy pobyt w stolicy pozostanie na długo w naszej pamięci. A do domów rodzinnych wróciliśmy bogatsi o znajomość zabytków tego miasta.

Uczestnicy wycieczki z SP-1 w Międzyrzeczu.

ZARZĄD MIASTA I GMINY W MIĘDZYRZECZU o g ł a s z a

I PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na sprzedaż lokali mieszkalnych w Kęszycy Leśnej w budynku nr 28 położonym na działce nr 195/46 o pow. 1.582 m kwadrat,
wraz z oddaniem ulamkowej części gruntu w użytkowanie wieczyste

Lp	Nr mieszk.	Pow. lokalu w m2	Cena lokalu w zł	Cena po denominacji	udział w gruncie i w budynku	Wadium przed denominacją w zł	Wadium po denominacji w zł
Parter							
1.	1	29,40	46.688.000	4.666,80	7/100	5.000.000	500
2.	2	24,50	38.891.000	3.889,10	5/100	4.000.000	400
3.	3	34,90	55.399.000	5.539,90	8/100	5.000.000	500
4.	4	33,10	52.542.000	5.524,20	7/100	5.000.000	500
5.	5	30,70	48.732.000	4.873,20	7/100	5.000.000	500
6.	6	20,90	33.176.000	3.317,60	5/100	3.000.000	300
7.	7	23,20	36.827.000	3.682,70	5/100	4.000.000	400
8.	8	28,60	45.398.000	4.539,80	6/100	4.000.000	400
Piętro							
9.	9	29,40	47.211.000	4.721,10	7/100	5.000.000	500
10.	10	24,50	39.343.000	3.934,30	5/100	4.000.000	400
11.	11	34,90	56.043.000	5.604,30	8/100	6.000.000	600
12.	12	33,10	53.153.000	5.315,30	7/100	5.000.000	500
13.	13	30,70	49.298.000	4.929,80	7/100	5.000.000	500
14.	14	20,90	33.562.000	3.356,20	5/100	3.000.000	300
15.	15	23,20	37.255.000	3.725,50	5/100	4.000.000	400
16.	16	28,60	45.926.000	4.592,60	6/100	4.000.000	400

Przetarg odbędzie się w dniu **18 stycznia 1995 roku o godz. 11.00** w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzyrzeczu ul. Rynek 1. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić w kasie Urzędu najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00. Wpłacone wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Wadium uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży. Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa w dniu zawarcia umowy, nie później jednak jak w ciągu 30 dni od daty odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym.

Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Informacji na temat przetargu udziela Kierownik Wydziału Geodezji, Gospodarki Mieniem i Rolnictwa tel. 28-46 wewn. 31

DEBIUTY LITERACKIE



Będąc we wrześniu na turnusie rehabilitacyjnym w Gościmiu spotkałem wiele ciekawych osób. Zwracałem uwagę na te osoby, w których tkwiły, można by powiedzieć, ukryte talenty. Można było zauważyć, zwłaszcza na organizowanych wieczorkach rozrywkowych, różnego typu zdolności prezentowane przez osoby niepełnosprawne. Mnie interesowały zwłaszcza zdolności literacko - humorystyczne. I tak niektórzy przepięknie recytowali znane wiersze, opowiadali ciekawe a zarazem śmieszne anegdoty czy monologi.

Poza tym królowała piosenka i co ważne wszyscy lubili śpiewać. Głosów niektórym można by pozazdrościć. Wszystkie to było zarazem wesołe i życiowe. Natomiast mnie osobiście zainteresowała dziewczyna, która pisze wiersze. Po

przeczytaniu kilku z nich doszedłem do wniosku że jest w niej ukryty talent pisarski, no i marnuje się. Jej wiersze - a takie odniosłem wrażenie - są przepelnione cierpieniem i tęsknotą jej duszy.

Wiadomo, niepełnosprawna, jak sama twierdzi, uwięziona w murach miasta pełnym barier ludzkich lub też innych. Tematem jej wierszy i zarazem bohaterami są ludzie i otaczające je środowisko.

Sławka Janisz - bo o niej tu mowa, jest niepełnosprawną narządów ruchu. Z wykształcenia jest pedagogiem. Mieszka w Świebodzinie, samotnie. I chyba ta jej samotność sprawia, że pisze wiersze. W Gościmiu często spotykałem ją nad jeziorem, pływającą kajakiem. Pomimo jej samotności zauważyłem, że jest w niej pełno energii i życia. W wolnym czasie pisała wiersze. Nawet napisała piękny tekst do piosenki, którą wspólnie ułożyliśmy i śpiewali razem z nami inni kuracjusze.

I właśnie wypada mi tu przytoczyć je-

den z jej wierszy, który wybrałem:

„Bez tytułu”

*W ludzkiej ciasnocie pomieszczeń
serc i umysłów
słabi
chorzy
kalecy i -
starcy
nie są potrzebni
W ludzkiej ciasnocie pomieszczeń
serc i umysłów
brakuje miejsca na miłość
W ludzkiej ciasnocie pomieszczeń
serc i umysłów
bujnie kwitnie nienawiść
W ludzkiej ciasnocie pomieszczeń
serc i umysłów
Homo - sapiens
wpatrzony w podwójne szkło
butelki i telewizora*

Również osobom niepełnosprawnym w których tkwi jakiś talent czy to literacki bądź też inny chciałbym też poświęcić wiele miejsca.

Luc Eugeniusz

O MUZYCE JAZZOWEJ I JAZZAWEJ

czyli Drugi Międzynarodowy Festiwal Jazzowy - Poznań Jazz Fair '94

Niecały miesiąc po Jamboree - wielki festiwal w Poznaniu. To zaledwie druga jego edycja, ale rozmach i włożona energia (również, a może i przede wszystkim sponsorów), ale głównie ilość gwiazd mogą budzić nadzieję na dalszą, równie udaną kontynuację. Kontynuację nie tylko Poznań Jazz Fair, ale w ogóle dobrych, starych tradycji jazzowych w stolicy Wielkopolski. Myślę, że wielu absolwentów poznańskich uczelni pamięta, że tu właśnie wschodzą gwiazdy Ptaka Wróblewskiego, Komedy czy String Connection.

Festiwal odbywał się pod honorowym patronatem J.M. Rektora Akademii Medycznej i Konsulatu Amerykańskiego w Poznaniu, a wszystkie koncerty miały miejsce w klubie studenckim medyków - Eskulapie.

Od środy (16 listopada) do piątku, mniej znane grupy prezentowały jazz w połączeniu z rockiem, Funky-jazz, elementy tzw. jazzu ulicy i rapu. Mocne, ostre granie, kaskada dźwięków i nut i wg mnie zbyt wiele hałasu o nic. Mój „osobisty” festiwal rozpoczął się sobotą, na rozgrzewkę, w ramach popierania rodzimych grup - Vintage Jazz Band ze swoim gościem Henrykiem Miśkiewiczem. Trzon zespołu to przede wszystkim pewne, elektryczne brzmienie gitary basowej Zbigniewa Wrombla. Na okrasę mocne, czyste i aż do nieprzyzwoitości perfekcyjne solówki Miśkiewicza. Ci, którzy go znają jako wykonawcę jazzowych ballad

odкрыli tego wieczoru drugą stronę jego muzycznej natury.

Po 10 minutowej przerwie i przetasowaniu widowni (w Eskulapie statystycznie na 1 krzesło przypada 5-ciu widzów) totalna zmiana nastroju i typ muzyki. Na scenie trio Andrzeja Jagodzińskiego przed wycieniem godnym najwyższego uznania. Program (który miesiąc wcześniej zaprezentowali podczas Jamboree, a który pochodzi z ostatniej płyty Jagodzińskiego) nazywał się „Chopin - Inspiracje” i był spotkaniem dwóch różnych światów, spotkaniem nieuniknionym w Polsce - kraju Chopina i doskonałych pianistów jazzowych. Spotkaniem, w końcu, samego Jagodzińskiego z muzyką romantyczną, której daleko do jazzowego feelingu. Pianista przy współpracy kontrabasisty A. Cegielskiego i perkusisty Cz. Bartkowskiego udowodnił tego sobotniego wieczoru, że błędem jest mówić o wyższości muzyki poważnej nad jazzem i odwrotnie, i że można umiejętnie doprowadzić do połączenia tych dwóch gatunków. A reakcja widowni? No cóż, myślę, że 5-cio minutowa owacja po „Etiudzie rewolucyjnej” tłumaczy sukces tria.

I znowu przerwa, a po niej występ Zbyszka Namysłowskiego z Góralami. Program ten sam co na Jazz Jamboree i na wcześniej wydanej kasecie pod tym samym tytułem (odsylam do poprzedniego Kuriera), czyli góralskie przyśpiewki w aranżacji mistrza. Eksplozja młodości - C. Konrad

(bębny) i L. Możdżer (fortepian), swingowanie górali, efektowne solówki lidera na sopranino wprowadziły mnie po rza kolejnym w rytmiczny ruch bioder na około 2 godziny. A i sztywni z zasady poznaniacy zachwycili się słuchając tej niezwykle radośnej muzyki.

Na zakończenie sobotniej nocy, grupą po 24,00 Piotr Nycz, który prowadził koncerty, zapowiedział „Czas na miłość” i na estradzie pojawili się czterej gdańszczanie, którzy właśnie tworzą grupę Miłość. Ich gościem, a zarazem gwiazdą wieczoru był LESTER BOWIE, amerykański trębacz, niepokojny, awangardowy, o bardzo rozwiniętej wyobraźni muzycznej. Dla czterech dwudziestolatków (wśród których L. Możdżer!)grających free-jazz występ z kontrolowanym mistrzem trąbki był dużym wyróżnieniem. Doświadczenie Bowie'go i energia Miłości dały w końcowym efekcie niepowtarzalny dźwięk, a duety gościa i saksofonisty Mikołaja Trzaski nie pozwoliły zmrużyć oka i przekonały nawet najbardziej niezdecydowanych o niezwykłości tej muzyki.

Gdy rozchodziliśmy się do domów w tę listopadową noc każdy nucił sobie jakiś temat usłyszany podczas tych kilku godzin muzyki, ale już wszyscy ostrzyli sobie uszy na poniedziałkowy koncert niekwestionowanego mistrza trąbki i jazzowej ballady WYNTONA MARSALISA.

Ale o tym poczytacie sobie w następnym numerze.

*Wszystkim Czytelnikom Kuriera
życzę szczęśliwego, jazzowego roku*

Zuzanna

KULTURA PILNIE POSZUKIWANA**MIĘDZYRZECKI
KLUB INTELIGENCJI**

Pewnego mglistego i mokrego dnia listopadowego w 1956 roku w kawiarni Pół-czarna około północy spotkało się przy stoliku trzech młodych panów. Byli to dr Adam Szantruczek, dr Stanisław Litarowicz, Tadeusz Żurawski. Rozmowa poprzez płotki i żarty przeszła na temat organizowania się polskiego społeczeństwa w towarzystwa i kluby.

Zastanawiali się nad tym, w jaki sposób w tak pięknym i historycznym miasteczku jakim jest Międzyrzecz wybrnąć z nudów duchowych i towarzyskich. Byli to młodzi zapaleńcy znudzeni monotonią życia małego miasteczka. I w ten oto sposób powstała myśl założenia Międzyrzecckiego Klubu Inteligencji. Myśli i projekty podchwycił Alf Kowalski oraz inni.

Klub rozpoczął działalność od towarzyskich spotkań przy kawie, z czasem stał się ośrodkiem krzewienia kultury. Wieczory dyskusyjne, spotkania z naukowcami, literatami, koncerty, wystawy plastyczne... skutecznie leczyły tzw. kompleks prowincji. To właśnie dzięki klubowi przewinęło się przez Międzyrzecz wielu znanych pisarzy, publicystów, działaczy kulturalnych, artystów. Gośćmi klubu byli m.in.: Jerzy Waldorff, Zdzisław Sośnicka, chór Stulgrosza, Dyr. Dep. Kultury p. Cz. Kałużny, prof. komp. Stanisław Szeligowski, Władysław Broniewski, Fedorowicz, Władysław Maciąg.

Jedną z najpopularniejszych rozrywek klubu były turnieje brydża sportowego. Drużyna międzyrzeczka odnosiła liczne zwycięstwa w tej dziedzinie.

Historii nie tworzą tylko zbiory muzealne i wykopaliska. Tworzy ją dzień dzisiejszy i jutrzejszy, tworzy ją codzienność. My tworzymy historię ciągną dalszy.

Międzyrzeccki Klub Inteligencji to niewątpliwie chlubna karta w historii miasta, po którego ulicach chodziły drużyny Chrobrego i Przemysławów. Mamy prawo być z niej dumni. Uważam, że warto do nie powrócić. Lubimy przecież z łezką w oku i wielkim sentymentem powspominać dawne wspaniałe czasy. Postaram się więc w kolejnych numerach KM powrócić do czasów, gdy Międzyrzecz był ośrodkiem życia kulturalnego. I nie dlatego byśmy popadali w kompleksy (choć obawiam się, że będzie to doskonała okazja aby porównać życie towarzysko-kulturalne tętniące w powojennym Międzyrzeczu, gdy nie było żadnych instytucji kulturalnych, do dzisiejszego.

Międzyrzeccki Klub Inteligencji jest najlepszym dowodem na to, że można, że warto, że trzeba tylko chcieć. Mimo że Międzyrzecz to nie Kraków ani Paryż, lecz zwykłe prowincjonalne miasteczko, jakich wiele w całej Polsce.

Z dnia na dzień coraz prężniej działają Międzyrzeccki Dom Kultury i Klub Garnizonowy, niedawno powstała Unia Międzyrze-

cza. Dlatego myślę, że mamy doskonale warunki, aby czasy świetności kulturalnej Międzyrzecza powróciły. Na ile potrafiemy je wykorzystać, to się okaże w najbliższej przyszłości. „Być może nie uda im się przywrócić Międzyrzeczowi dawnej świetności, ale z pewnością dzięki nim świeży powiew wiatru powieje starymi uliczkami miasta”.

A oto kilka zabawnych fragmentów z życia towarzyskiego klubu, które upamiętnił w kronice p. Józef Furmanek.

nasza działalność na co dzień

Największą popularnością cieszy się u nas lokal Klubu, czynny we wtorki, czwartki, soboty i niedziele od godz. 19-23.00. Można tu przy „małej czarnej” zagrać partycję brydża, posłuchać radia, podenerwować się przy nie zawsze dobrym odbiorze programu telewizyjnego, przeczytać jedną z 16 pozycji prenumerowanych czasopism popularno-naukowych, kulturalnych, rozrywkowych. Zmiennym powodzeniem cieszą się szachy, bilard stołowy. W tej ostatniej dyscyplinie brzydsza część rodzaju ludzkiego toczy zacięte boje o prymat, a panie dopingują. Mniej miłą funkcję spełnia wspaniała i uśmiechnięta p. Irka z urzędu ściągająca opłaty za stoliki brydżowe, kawę herbatę i papierosy.

Spotkanie kameralne z młodzieżą maturalną

Przy kawie, herbatce i zakąskach różnego rodzaju, zakropionych lemoniadą - ale bez trunków alkoholowych - młodzi ze starymi gawędzili, a orkiestra różnęła wesołe melodie taneczne, które nie poszły w las, ale ciągnęły wszystkich do rytmicznej gimna-

styki. Nazajutrz w mieście krążyły wieści, że ponoć spotkanie się udało, dlatego że było bezpośrednie i kameralne.

Sylwester

Urządziliśmy w naszym lokalu składkowy wieczorek sylwestrowy. Panowie wykonali wspaniałe dekoracje. Ciężar spraw kulinarnych został złożony na wszystkie panie, gospodyni klubu wychodziła z siebie (przez dwa dni nie wychodziła z klubu). Do tańca przygrywał adapter i orkiestra całej Europy, przez nasze radio. O północy wiceprezes klubu dr Szantruczek wznosił toast noworocznym kielichem szampana, panie miały wspaniałe toalety, a panowie wspaniałe humory. Całość była bardzo udana.

v-lecie istnienia klubu

Prezes mgr Nowak stwierdza, że oficjalna część uroczystości jest zakończona. Ponieważ w międzyczasie napełniono kielichy, przeto jako gospodarza prosi o wychylenie pierwszej lampki wina „za zdrowie gości” jednakże pan redaktor Soliński poprawia toast i prosi o wychylenie kielicha za „pomyślność klubu”, co uczyniono ochoczo i z pełną aprobatą wszystkich obecnych. Przy miłej pogawędce goście i członkowie bawili się wesoło. Ponieważ klub urządził bufet z zakąskami, a nawet ciepłymi strawami i trunkami, przeto temperatura nastroju się podniosła. Chętni do tańca korzystali z orkiestry wojskowej. I tak zabawa w najlepszym nastroju, nie zmacona najmniejszym nieporozumieniem, trwała do rana.

Wieczorek dancingowy

Niedawno urządziliśmy w klubie fantastyczny wieczorek taneczny przy adapterze. Frekwencja była dość duża (20 par). Mieliśmy dużo pięknych płyt, a i bufet był dobrze zaopatrzone. Całe towarzystwo bawiło się świetnie, dopiero około 5.30 z lekkim zmęczeniem, lecz w błogim nastroju rozeszło się do domu.

oprac. Agnieszka Zientecka

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
 inż. Wojciech GÓRZNY



Mieszkalne

Letniskowe

Handlowe

Usługowe

Produkcyjne

Gospodarcze

OS. GEN. SIKORSKIEGO 9

66-300 MIĘDZYRZECZ

Tel. (0-95) 41-1963

- * Przygotowanie inwestycji
- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Realizacja inwestycji
- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny, kosztorysy
- * Opinie techniczne

HITACHI PROPONUJE...

Julia Roberts Campbell Scott

*Dokończ to, czego
nikt inny nie potrafił
dotąd - choć ryć.*

Dying Young
ZA WCZEŚNIE UMIERAĆ



Na codzien nie mamy zbyt wiele powodów do zadowolenia i szczerego uśmiechu. Dlatego, aby ten uśmiech wywołać, warto obejrzeć trzecią część przygód porucznika Drebrina w filmie „Naga broń 33 i 1/3”. Wszystko zaczyna się w hali dworca. Jest tak cicho, że slychać tykanie dworcowego zegara. Napięcie rośnie. Trzech agentów czeka na gangsterów. Ale nagle u szczytu schodów pojawia się kobieta z dziecięcym wózkiem, za chwilę druga i trzecia. Policjanci strzelają do gangsterów i łapią spadające wózki. Jest to świetna parodia sceny znanej z filmu „Nietykalni” z K. Costnerem. Taki jest cały ten film - zwariowany, ale można się pośmiać. Porucznika Franka Drebrina, będącego już na emeryturze, odwiedzają kumple z pracy i proszą go o małą przysługę. Frank musiałby pójść do kliniki, w której pracuje dziew-

czyna znanego terrorysty, i trochę się porozglądać. Okazuje się, że jest to klinika, w której leczą bezpłodność. Frank wpada w niezłe tarapaty. Całodzienne „badania” wykańczają bohatera i z upojnej nocy z żoną nic nie będzie. Dalszy ciąg filmu to przygody zwariowanego policjanta, który sieje zamieszanie tam, gdzie go dotąd nie było, ale zawsze ratuje ofiary terrorystów i bandytów. Ostatnia scena, rozgrywająca się podczas 66! wręczania Oskarów, zagrana jest brawurowo i z całą plejadą gwiazd, które zgodziły się zagrać w tym filmie, aby go uwiarygodnić. Życzę przyjemnej zabawy podczas oglądania tego filmu.

Film „Za wcześniej umierać” to nic innego, jak unowocześnione „Love story”. Tyle tylko, że w tym filmie na białaczkę umiera chłopak. Jest to Viktor, młody, wykształcony, bogaty człowiek, skazany na powolną śmierć. Jest on zdominowany przez ojca i zrezygnowany chorobą nie chce z nią walczyć, jego opiekunką zostaje Hilary O'Neal (Julia Roberts) - kobieta z przeszłością. Razem poszukują w tak trudnych chwilach sensu życia. Z czasem zaczyna ich łączyć głębokie uczucie. To jest ich cel i przyszłość. Jaka jednak przyszłość czeka chorego na białaczkę? Okazuje się, że w amerykańskim filmie może zdarzyć się wszystko. Wbrew przewidywaniom film kończy się happy endem. I to jest ta różnica pomiędzy tamtym „Love story” a obecnym. Mimo wszystko film jest ciekawy i zapewne będzie się podobał przede wszystkim żeńskiej widowni.

SŁOMIŃSKI
moda



Firma

„Słomiński – MODA”

zatrudni Panie

posiadające umiejętność szycia przemysłowego i prasowania odzieży lekkiej.

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy.

Chętnie zatrudnimy osoby gotowe podjąć pracę w niepełnym wymiarze godzin, emerytki, rencistki.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

„Słomiński – MODA” ul. Zakaszewskiego 1
66-300 Międzyrzecz
tel. 25-28 godz. 9.00 - 16.00

Przepraszam pana Henryka Wajnerta
za zdarzenie w dniu 26 lipca 1994r.

Lucja Pawelec

Kupię pilnie numer telefonu.
Telefon grzecznościowy 17-02

Roman Bożek
Międzyrzecz - Wybudowanie 26

SALON

firmowy

dallasjeans®

MIĘDZYRZECZ UL. WESOŁA 12

POLECA BOGATĄ KOLEKCJĘ

**spodni
kurtek
koszul
bezrękawników
spódnic
szortów**

Oferujemy ekologicznie prany jeans w różnych kolorach i fasonach
Zapraszamy i życzymy udanych zakupów

REMONTUJESZ? MALUJESZ? TAPETUJESZ?
SKLEP DLA DOMU

ZAPĘDNI CI NIEZBĘDNE MATERIAŁY:

- 200 WZORÓW TAPET 
- FARBY I LAKIERY 
- OKLEINY I KASETONY
- SPRZĘT OŚWIETLENIOWY 
- KOMPLETY ŁAZIENKOWE
- ORAZ INNE NIEZBĘDNE
ART. WYRÓZNIENIA MIESZKAŃ

**Wszystko w dużym wyborze
oraz po atrakcyjnych cenach.**

ZAPRASZAMY: Międzyrzecz

ul. WESOŁA

TEL. 23-89



**Lekarzom i Personelowi
Oddziału Ginekologicznego Szpitala
w Międzyrzeczu za opiekę dziękuję.
Wdzięczna pacjentka
- Krystyny Michalak.**

Hurtowa sprzedaż jaj

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 119,
codziennie w godz. 8 - 20.00.

Dla stałych klientów cena poniżej giełdowej
oraz termin płatności do 7 dni.

**Lekarzom i Personelowi
Oddziału Ginekologicznego
Szpitala w Międzyrzeczu
serdeczne podziękowania
za szczęśliwy przebieg opera-
cji i troskliwą opiekę podzię-
kowanie składają**

dzieci - Córka z Zięciem
D. i P. Mayer
Rechtenbach - Niemcy

*"Trzy grzyby w barszcz..."
wigilijny*

Jan Kania z Kurska
1,86 kg



SPORT



LEKKOATLETYCZNA RODZINA

Jak bardzo ważną sprawą w życiu człowieka może być sport i jaką spełnić on może rolę w zbliżeniu się ludzi do siebie i tworzeniu autentycznych wspólnot można się było przekonać podczas obchodów trzydziestolecia lekkiej atletyki w Międzyrzeczu. Międzyrzeczka lekkoatletyczna rodzina miała swoje święto 26 listopada.

dyskobola i młociarza Bogdana Niemca.

Stanisław Skrzek, Jan Pomeśny i Bogdan Czyż omówili kolejno od 1964r. trzy dekady, wymieniając przy tym 98 sportowców najbardziej utytułowanych i zasłużonych. Przy okazji wymieniania nazwisk przypominały się zdarzenia: zwycięskie biegi, skoki, rzuty i wzruszenia z tym związane.

tego co przeżyło się na sportowej bieżni. I to jest to, czego nikt nigdy tym ludziom nie jest w stanie zabrać.

Nieprzypadkowo na jubileuszu dominowało to, co działo się w międzyrzeczkiej lekkiej atletyce dwadzieścia lat temu, ponieważ w tamtym okresie odnosiła ona największe sukcesy. Z wynikami jakie osiągnęli nasi biegacze można było z powodzeniem startować w zawodach rangi krajowej. Wówczas to **Jadwiga Żuk** na Mistrzostwach Polski Seniorów w Krakowie w 1969r. zdobyła brązowy medal w biegu na 1500m z wynikiem 4.38,2 min. Ta zawodniczka w kilka lat później w 1974r. odniosła swój drugi największy sukces w kategorii seniorów na Mistrzostwach Polski w biegu przela-

min. Też srebrny medal na MP juniorów zdobyła **Jadwiga Żuk** w 1968r na 800m 2.14,0 min.

Sztafeta 4x100m **M. Kasproviak, M. Brzostowska, J. Szaj, B. Kałużna** na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Warszawie w 1974r. zdobyła złoty medal, osiągając wynik 48,4 sek. mierzony pomiarem ręcznym. W kilka miesięcy później sztafeta Olimpijki Poznań już przy zastosowaniu pomiaru elektronicznego uzyskała czas 48,54 s. i on oficjalnie we wszelkich tabelach figuruje jako najlepszy wynik w kraju. Biorąc pod uwagę różnicę jaka zawsze występuje przy zastosowaniu tych dwóch pomiarów wyniki obu sztafet są na pewno ze sobą porównywalne i dlatego



W tym dniu w gmachu Liceum Ekonomicznego doszło do spotkania najwybitniejszych szkoleniowców i lekkoatletów z ostatnich trzydziestu lat.

Niestety nie wszyscy doczekali się tego jubileuszu. Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych: najszybszej w historii Międzyrzecza kobiety **Ewy Koropczak** oraz doskonałego

Trudno mi jest w tej chwili oprzeć się wrażeniu, że pomimo upływu czasem dwudziestu lat i więcej, ci ludzie ciągle żyją tamtym sportowym życiem, ciągle biegają, skaczą, rzucają i cieszą się ze swoich zwycięstw. Są przy tym również z nich dumni. Gdy atmosfera spotkania stała się mniej oficjalna nastąpiło jedno wielkie dzielenie się radością z

jowym w Kielcach, zajmując 3 miejsce.

Olbrzymie sukcesy międzyrzeczka lekka atletyka odnosiła w kategorii juniorów. **Bogdan Eabuza** był nawet w tej kategorii wieku rekordzistą Polski na 3.000m z wynikiem 8.38,2 min. Zawodnik ten na MP juniorów w 1964r. zajął drugie miejsce z wynikiem 8.48,8

mamy prawo twierdzić, że tak szybko jak międzyrzeczczanki w tej kategorii wieku nie biegał i nie biegnie do tej pory nikt.

Jeżeli do tego wszystkiego dodamy znakomite wyniki **Bogdana Czyża** w biegach średnich, który zwłaszcza na 800m regularnie mieścił się w pierwszej dziesiątce kraju, a ze swoim rekordem życio-

wym 1.48,1 min jeszcze w obecnym czasie byłby liczącym się zawodnikiem na arenie krajowej, to będziemy mieli w miarę pełny obraz międzyrzeckiej lekkiej atletyki. I proszę mi w tej chwili, Panie i Panowie lekarze, prawnicy, literaci, biznesmeni pokazać inną dziedzinę życia, w której międzyrzeczanie tak wiele znaczącyliby w Polsce.

Szkoda tylko, że czas naznaczony sukcesami i chwałą nieco przeminął. Z bardziej świeżych osiągnięć wymienić należy 3 miejsca na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w 1988r. Pawła Ofmana na 100m (11,04 s.) oraz znaczące wyniki na 3.000 i 5.000 m. Krzysztofa Kochana z 1989r.

Nie ma jednak co ukrywać, że międzyrzecka lekka atletyka przeżywa obecnie stagnację. Brak jest nie tylko zawodników zdolnych rywalizować w zawodach krajowych, ale również imprez i zainteresowania tą dyscypliną. Z rozrzwieniem i nostalgią wspomina się więc zawody z lat siedemdziesiątych, na których międzyrzecki stadion wypełniał się kibicami. Ale były również i nazwiska zdolne przyciągnąć na ten obiekt widownię. Chociażby takie jak **Andrzej Kupczyk**. W niedługim czasie po osiągnięciu największego swojego sukcesu tj. awansu do finału na 800 m, na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium, uczestniczył w mitingu na stadionie w Międzyrzeczu. A. Kupczyk przyjaciel państwa Czyżów, również brał udział, jako honorowy gość, w jubileuszowym spotkaniu w L.E. Nie omieszkał wspomnieć o sympatii jaką darzy Międzyrzecz, jak chętnie do niego przyjeżdża i jak świetna była niegdyś atmosfera wokół lekkiej atletyki w naszym mieście.

Silną rzeczą (wynika to również z tego artykułu) rocznicowy zjazd międzyrzeckich lekkoatletów był w dużym stopniu „powrotem w przeszłość”. Gdzieś i kiedyś przecież przygoda ze sportem musiała się zacząć. to co wyniosłem z tego spotkania to przekonanie, że trwa ona nadal. Pewna część sportowców, szkoleniowców,

jak przede wszystkim Państwo **Jadwiga i Bogdan Czyżowie, Stanisław Skrzek, Jan Pomesny** ze sportem związali dalsze swoje życie. pozostali swoję karierę sportową traktują jako jego istotną część i podkreślają rolę, jaką odegrała w kształtowaniu ich postaw i stylu życia.

Teraźniejszość międzyrzeckiej lekkiej atletyki to kilkunastoosobowa grupa młodzieży trenowana przez **Grzegorza Kaczmarka** (reprezentanta Polski na 110 m ppł. na Mistrzostwach Europy w Atenach w 1975r.) Wyniki córki trenera **Karoliny Kaczmarek**, zwłaszcza w rzucie oszczepem i skoku w dal (publikowano już na łamach Kuriera), budzą respekt. Może więc istnieje szansa nawiązania do dalszych sukcesów?

W trakcie jubileuszu planowany był tzw. „bieg przyjaźni”. Ze względu na aurę nie doszedł do skutku. W czasie pobytu na stadionie grupa lekkoatletów nie odmówiła jednak sobie przyjemności przejścia się bieżnią wokół stadionu. na około 200m przed metą **Jadwiga Czyż** zażartowała: „no to czas na finisz”.

A może czas międzyrzeckiej lekkiej atletyki się nie skończył i rzeczywiście warto spróbować zafiniżować z grupą młodzieży **Grzegorza Kaczmarka**, jego córką **Karoliną** i innymi młodymi sportowcami. Wszak istotą sportu jest również wiara w to co się robi, nie poddawanie się przeciwnościom losu i osiąganie celu na przekór wszystkiemu i wszystkim!

Andrzej Świder

Klub Biegacza w Międzyrzeczu zaprasza wszystkich chętnych do „biegania po zdrowie” w każdą niedzielę o godz. 9.00 (zbiórka na zamku) przez okres całego roku.

REKORDY KLUBU SPORTOWEGO MIĘDZYRZECZ

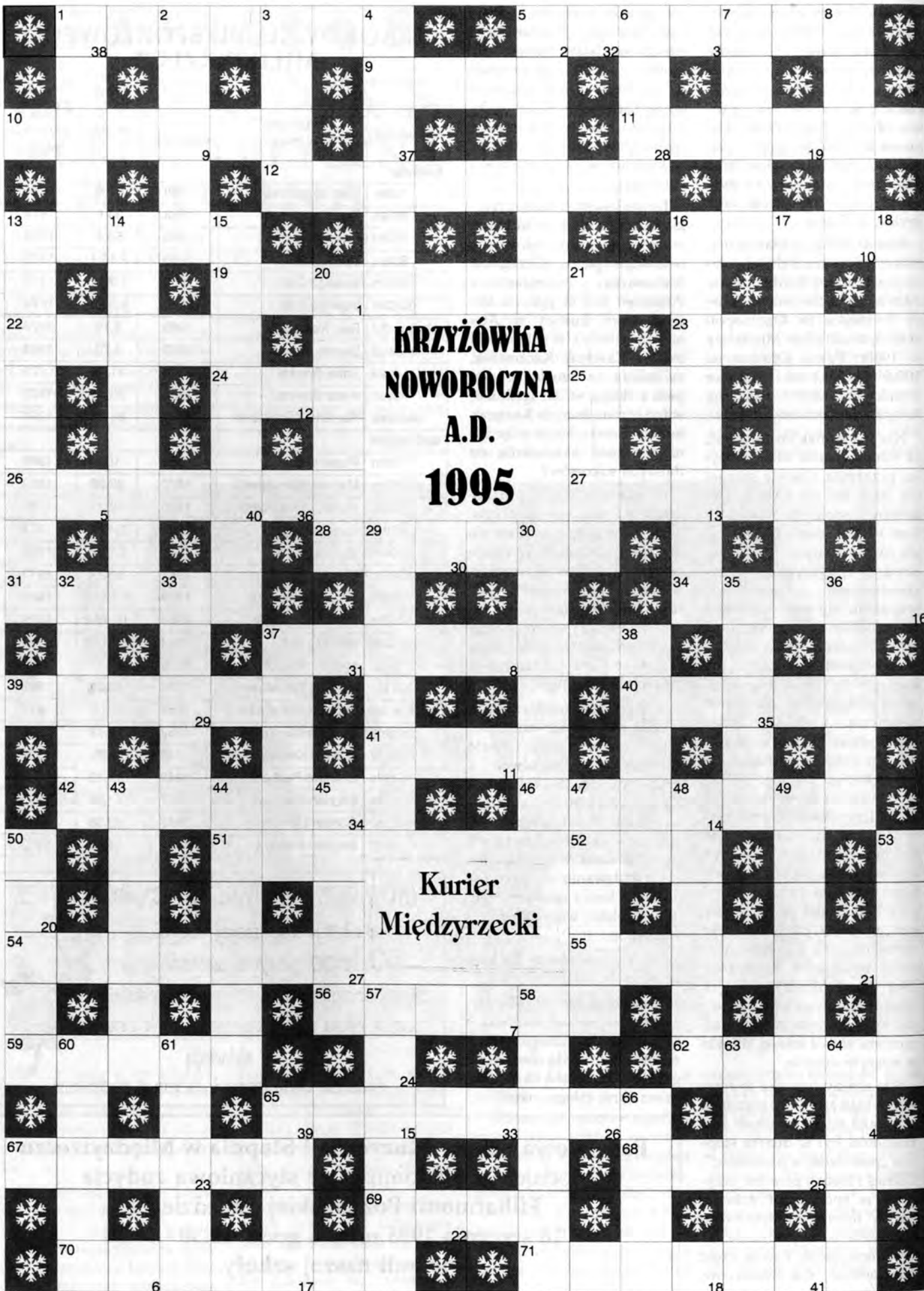
Konkurencj	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Wynik	Rok uzyskania rekordu
Kobiety:				
100m	Ewa Koropczak	1958	11,9	1974
200m	Ewa Koropczak	1958	24,6	1974
400m	Ewa Koropczak	1958	56,7	1976
800m	Jadwiga Żuk	1950	2.10,1	1972
1500m	Jadwiga Żuk	1950	4.25,2	1973
3000m	Jadwiga Żuk	1950	9.31,6	1974
skok w dal	Ewa Koropczak	1958	5,19	1974
wzwyż	Dorota Stricker	1965	1,70	1983
kula	Anna Grenda	1956	11,44	1972
dysk	Anna Grenda	1956	33,44	1972
oszczep	Karolina Kaczmarek	1980	36,98	1994
Mężczyźni:				
100m	Paweł Ofman	1969	10,8	1986
200m	Mariusz Wesółowski	1970	22,36	1988
400m	Mariusz Wesółowski	1970	49,21	1988
800m	Bogdan Czyż	1947	1.48,1	1971
1000m	Bogdan Czyż	1947	2.22,5	1969
1500m	Bogdan Czyż	1947	3.52,4	1973
3000m	Krzysztof Kochan	1969	8.32,08	1989
5000m	Krzysztof Kochan	1969	15.13,2	1989
maraton	Józef Gosek	1954	2:46,56	1979
110 ppł	Mariusz Wesółowski	1970	15,5	1986
400 ppł	Mariusz Wesółowski	1970	53,51	1988
skok w dal	Lech Gemborowski	1958	7,13	1976
trójskok	Lech Gemborowski	1958	14,72	1975
wzwyż	Edward Kiepiela	1948	1,95	1972
kula	Leonard Pacholak	1949	14,12	1972
dysk	Bogdan Niemiec	1937	47,66	1963
oszczep	Roman Lipnicki	1947	63,88	1967
młot	Bogdan Niemiec	1937	54,14	1962

MARIANNIE I STEFANOWI DYSIEROWICZ

z okazji wspaniałej rocznicy
50 lecia pożycia małżeńskiego
 najserdeczniejsze życzenia wszystkiego,
 co w życiu najpiękniejsze i najlepsze
 składają
 Sławek oraz Irena i Jadzia z rodzinami



Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia w Międzyrzeczu
 podaje do wiadomości, że **styczniowa audycja**
Filharmonii Poznańskiej odbędzie się
16 stycznia 1995 roku o godz. 15.30 - 16.20
w auli naszej szkoły.



Znaczenie wyrazów.

Poziamo: 1 ekler lub napoleonka 5 miasto w Japonii. 9 dzieło pracy. 10 popularne określenie słodkiej bułki. 11 krajina w Polsce. 12 członek tajnego związku wileńskiego. 13 namiastka. 16 pierwiastek chemiczny. 19 obłuda dwulicowość. 22 kalka ceramiczna. 23 część paleniska. 24 miasto w Nigerii. 25 cicho ...!. 26 występowanie cech odległych przodków. 27 dawny duży okręt wojenny z W. Brytanii. 28 rodzaj szarady. 31 „...za trzy grosze”. 34 imię Kolberga. 37 element uprząży. 39 używana do picia zimnych napojów. 40 Kazimierz, polityk sanacyjny. 41 widzialny przejaw boga Re. 42 rycerz panującego. 46 gbur. 51 boleń. 52 narząd wzroku. 54 ozdobne zwieńczenia drzwi. 55 Agnieszka autorka „Listów śpiewających”. 56 jedna z budowli egipskich. 59 odmiana jabłek. 62 stan niepełnego snu. 65 bezdomny żebrak. 67 gra dla marynarzy. 68 dzienniczek studenta. 69 droga okrętu. 70 do siana. 71 mięsak.

Pionowo: 1 tytuł rzymskich władców. 2 rozpadlina skalna. 3 przypadek. 4 opera Rossiniego. 5 na piersi zasłużonego. 6 willa Szymanowskiego. 7 ludowy poeta z Bliskiego Wschodu. 8 miasto w USA lub nazwa leku na kaszel. 13 krajina złotych samorodków. 14 stolica Tatr. 15 w starożytnej Grecji szata wierzchnia. 16 miasto w Jugosławii. 17 truciźna. 18 demodulator. 20 składnik krwi. 21 reguła. 29 antyczny pojazd. 30 Elissa. 32 wysokość. 33 stary dziad. 35 instrument dęty. 36 początkujący uczeń. 37 nie chciała Niemca. 38 chmurka. 43 Kupido. 44 słynna flota hiszpańska. 45 miasto związane z gazem musztardowym. 47 wyspa grecka. 48 pokonany przez Dawida. 49 dolina lub naczynie. 50 w kościołach. 53 raz, uderzenie. 57 w niej perfum lub lekarstwo. 58 Werner aktor niemiecki. 60 gwiazdozbiór równikowy lub myśliwy z Beocji. 61 stan obciążenia psychicznego. 63 „Zet”. 64 kajana. 65 „Świt” w Międzyrzeczu. 66 paryski dyktator mody. Opracował „GAMEL”

Litery w prawym dolnym rogu krątek utworzą hasło, które należy przesłać na niżej podany adres kupon, wyłącznie na kartkach pocztowych, w terminie **do 30 stycznia 1995r.**

Luc Eugeniusz
Ul. Krasińskiego 10B/6
Międzyrzecz

W nagrodę redakcja Kuriera Międzyrzeckiego przyzna nagrody książkowe.

12 stycznia 1995 roku
o godz. 17.00
w auli Państwowej Szkoły
Muzycznej I Stopnia
w Międzyrzeczu
(Os. Centrum 10)
odbędzie się
„Wieczór kolęd i pastorałek
polskich”.
Wykonawcami będą uczniowie PSM.
Serdecznie zapraszamy
na koncert.

ŻEGLARSKIE PODSUMOWANIE SEZONU

Jeszcze wiosną tego roku istniały w Międzyrzeczu dwa kluby żeglarskie tj. Harcerski Klub Żeglarski prowadzony przez p. **Zbigniewa Oleszka** zajmujący się głównie pracą z młodzieżą szkolną, oraz Klub Żeglarski „FRAM” LOK skupiający dorosłych. W czerwcu nastąpiło połączenie obu klubów. Pozostała nazwa - Klub Żeglarski „FRAM” LOK.

W klubie istnieją dwie sekcje: młodzieżowa i turystyczno-regatowa.

Sekcja młodzieżowa, która jest spadkobiercą HKŻ zajmuje się szkoleniem młodzieży. W tym sezonie w zajęciach uczestniczyło 30 osób w wieku od 10 do 18 lat. Odbwały się one na jeziorze Głęboke dzięki uprzejmości dyrektora OSiR, które udostępniło klubowi dwa pomieszczenia na przystani co pozwoliło na organizację szkolenia. Dziękujemy i zachęcamy do dalszej współpracy.

Młodzież przeszła podstawowe szkolenie żeglarskie na sprzęcie różnego typu od małych jachtów klasy Optimist do Omegi. W przyszłym roku planowane jest szkolenie zakończone egzaminem na stopień żeglarza jachtowego. Zajęcia prowadził kolega **Mieczysław Sieradzki**.

Sekcja regatowo-turystyczna zajmuje się szeroko pojętą turystyką i rekreacją oraz pływaniem regatowym. Na początku roku ze środków własnych członków klubu zakupiono regatowy jacht polskiej klasy narodowej „Omega”. Pozwoliło to na uczestniczeniu załogi reprezentującej klub w cyklu regat o Puchar Polski klasy „Omega” oraz w zawodach okręgowych.

Puchar Polski 1994

7-8.05. MPTP Kiekrz miejsce 7 na 11 startujących (załoga **T. Blochowicz, J. Judek, P. Siemiński**)
30-31.07. PP Łeba 11/28(**T. Blochowicz, P. Siemiński, S. Cap**)

1-4.09. Mistrzostwa Polski - startowały dwie załogi
- 14/36 **T. Blochowicz, J. Judek, M. Troć**.
- 29/36 **W. Oleszek, P. Oleszek, D. Dymarczyk**.
17-18.09 Finał PP - Drzewoszewo 6/22 (**T. Blochowicz, J. Judek, M. Troć**)

W końcowej klasyfikacji Pucharu Polski sternicy **T. Blochowicz** i **W. Oleszek** zostali sklasyfikowani odpowiednio na miejscach 13 i 29 na 68 sklasyfikowanych.

Regaty Okręgowe

4-5.06 Puchar Redy - Długie 1/3 **T. Blochowicz, J. Judek, M. Troć**.

25-26.06 Błękitna Wstęga - J. Lipie 1/8 **T. Blochowicz, J. Judek, P. Siemiński**.

24-25.09 Złoty Dzwon - J. Lipie - startowały dwie załogi
- 1/11 **T. Blochowicz, J. Judek, M. Troć**.

- 3/11 **M. Sieradzki, D. Dymarczyk, M. Dymarczyk**.

Zarząd Klubu informuje, że w dniu 1995.01.29 o godz. 10.00 w siedzibie Ligi Obrony Kraju przy ul. Chrobrego 23 odbędzie się Walne Zebranie.

Osoby zainteresowane porośmy o kontakt. Blizszych informacji udzielają p. **Jerzy Antkowiak**, tel. 26-34 oraz p. **Tomasz Blochowicz**, **Mirosław Suchowski**.

Tomasz Blochowicz

ZOLECIE HONOROWEGO KRWIODAWSTWA

W dniu 29 listopada 1994r. w Internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku odbyło się zebranie członków Klubu Honorowych Dawców Krwi. Było to już 20 zebranie, a zatem jest to 20 lecie Klubu Honorowych Dawców Krwi. Do tej pory członkowie Klubu oddali 13 10 550 ml litrów krwi, co daje rocznie około 65.500 ml krwi. Członkowie Klubu otrzymali następujące odznaczenia:

Zasłużony dla Zdrowia Narodu - 2

Kryształowe serce - 2

Złoty Krzyż Zasługi - 10

Błękitny Krzyż Zasługi - 2

Klub powstał 13 grudnia 1974 roku, założycielem i wieloletnim prezesem Klubu był

pan **Czesław Mikołajczak**. W tym roku ze względu na stan zdrowia poprosił o wybranie nowego zarządu Klubu. Dziękujemy panu Czesławowi za dotychczasowe pełnienie funkcji prezesa naszego Klubu i życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia.

A oto nowy skład zarządu:

Prezes - **Władysław Sokołowski**

Vice prezes - **Bernard Rutkowski**

Sekretarz - **Leon Topolski**

Skarbnik - **Ryszard Perdon**

Członkowie - **Kazimierz Myślicki, Izalina Biały, Adam Żyła**.

Wł. Sobałowski

Kochanej mamusi
MIROSŁAWIE USEL
z okazji 44 urodzin
dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności
na dalsze lata życia
oraz uśmiechu na twarzy

zyczą córki wraz z synem



2.500 artykułów m. in.:

roboty kuchenne **odkurzacze**

ekspresy do kawy **żelazka**

tostery **czajniki bezprzewodowe**

lokówko **grille elektryczne**

-suszarki **regaly plastikowe**

miski i wiadra plastikowe **garnki do gotowania, czajniki**

komplety łazienkowe **ścianki**

pląszcze kąpielowe frotte **regaly**

sztućce **szkło ozdobne**

kieliszki **kosmetyka**

świece, serwetki **art. gospodarstwa domowego**

chemia gospodarcza **rajstopy damskie zegary ściennie**

biżuteria srebrna **komplety garnków od 490.000 zł**

żelazka od 490.000 zł **piersiönki srebrne**

reçznik frotte od 36.000 zł

DOM HANDLOWY KLEWIN

zaprasza

pon. – piątek 9.00 – 18.00, sobota 9.00 – 14.00

sprzedaż ratalna

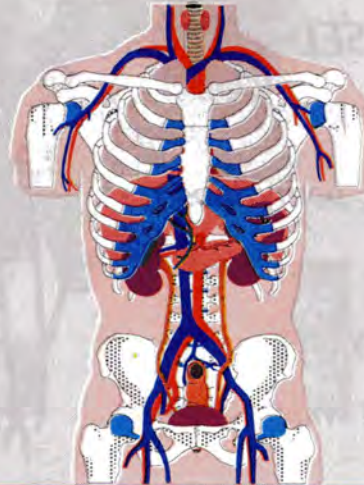
**MIĘDZYRZECZ UL. WASKIEWICZA 8,
TEL. 2517**

Lekarz medycyny Roman Turowski

specjalista urolog
chirurg

przyjmuje:
wtorki, czwartki - godz. 15³⁰-16³⁰

Międzyrzecz, ul. Wojska Polskiego 16



Firma **AGROL**

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- *śrutę sojową*
- *mączkę mięsną - import Niemcy*
- *super koncentraty*
- *pasze pełnoporcjowe*
- *dotatki paszowe*

Międzychód - Bielsko

ul. Przemysłowa 2 - teren POM

tel. 32-52 Międzychód